

MIEJSCOWA

na weekend

nr 34/1030, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



PEC będzie miał miał

Dzięki sprawnym działaniom i dobrym kontaktom na rynku paliw legionowskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej zapewniło już sobie większość opału na ten sezon grzewczy. Swoim odbiorcom gwarantując zarazem tej zimy świąteczny spokój

s. 3



Skok na kasę

s. 2



s. 10



s. 7

Nocny aneks

Pouczające klocki

s. 4



Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

Dogrywka pod koszem

s. 15



Skok na kasę

Legionowscy policjanci zatrzymali niedawno kasjera zatrudnionego w jednym z marketów działających na terenie miasta, a także dwoje jego współników. Cała trójka jest podejrzewana o oszustwa, przez które sklep, w którym pracował „mózg” całego przedsięwzięcia, stracił prawie 800 złotych.

Do zatrzymania trójki oszustów przyczynił się czujny sklepowy ochroniarz. Zauważył on, jak jeden z kasjerów – bez widocznego powodu – usuwa produkty, które przed chwilą „nabił” na kasę. W ten sposób jego współnicy (gdyż, rzecz jasna, to oni wówczas przy niej stali...) za zakupy o wartości 137 złotych zapłacili ich tylko

niespełna dziewięć. W tej sytuacji pracownik ochrony zatrzymał całą trójkę i natychmiast wezwał na miejsce policję.

Śledczy ustalili, że nie było to pierwsze oszustwo dokonane przez 48-letnią kobietę oraz dwóch mężczyzn w wieku 25 i 29 lat. Jak się okazało, w tym miesiącu aż trzykrotnie dopu-



ścili się oni oszustwa podczas zakupów, generując straty dla placówki handlowej na łączną kwotę prawie 800 złotych. Trójka podejrzanych usłyszała już zarzuty.

Co ciekawe, 25-letni mężczyzna, poza oszustwem,

będzie też odpowiadał za posiadanie narkotyków, w jego aucie śledczy znaleźli bowiem kokainę. Zatrzymanym grozi teraz do ośmiu lat więzienia.

zig

Haszysz w schowku

Sporo, bo aż 38 gramów haszyszu zabezpieczyli policjanci w samochodzie należącym do 31-letniego mieszkańca powiatu nowodworskiego. Narkotyki były ukryte w samochodowym schowku. Za posiadanie środków odurzających mężczyźnie grozi do trzech lat więzienia.



Szukający wrażeń 31-latek został zatrzymany w nocy przez jedną z załóg patrolujących Legionowo. Policjanci podczas nocnej służby postanowili skontrolować kierowcę auta stojącego na jednym z osiedlowych parkingów. Podczas interwencji był on bardzo zdenerwowany i próbował jak najszybciej opuścić auto. Takie zachowanie skłoniło mundurowych do baczniejszego przyjrzenia się pojazdowi. I słusznie. W schowku policjanci znaleźli bowiem kilkadziesiąt torebek z sypką substancją. Badanie narkotesterem wykazało, że był to haszysz. W tej sytuacji 31-latek trafił na komendę, gdzie usłyszał zarzuty. O jego dalszym losie zadecyduje sąd.

zig

Zderzenie na Golfowej

Jedna osoba trafiła do szpitala po zdarzeniu drogowym, do jakiego doszło w poniedziałek (19 września) po godzinie 12.00 na skrzyżowaniu ulic Golfowej i Modlińskiej w Sklerdach. Utrudnienia w ruchu trwały blisko godzinę.



foto: KP PSP Legionowo

Zderzyły się tam ze sobą opel i fiat. Autami poruszały się w sumie trzy osoby. Wszystkie one zdołały opuścić pojazdy jeszcze przed przybyciem służb. Stan jednego z uczestników kolizji był jednak na tyle poważny, że po opatrzeniu go na miejscu zdarzenia zdecydowano o przewiezieniu ранego do szpitala.

W działaniach brały udział dwa zastępy strażaków z JRG Legionowo, jeden z OSP Jabłonna oraz policja i zespół ratownictwa medycznego. Przez blisko godzinę ruch na ul. Modlińskiej był prowadzony wahadłowo.

Zig

Podwójne dachowanie

W nocy z soboty na niedzielę (17/18 września) na drodze wojewódzkiej nr 630 w Suchocinie doszło do groźnego wypadku. W wyniku zderzenia dwóch pojazdów oba dachowały. Podróżowali nimi tylko ich kierowcy. Obaj trafili do szpitala.

Z policyjnych ustaleń wynika, że kierowca pojazdem marki Saab 34-letni mężczyzna z niewyjaśnionych przyczyn



foto: KP PSP Legionowo

wjechał w tył poprzedzającego go renaulta, za którego kierownicą siedział 68-latek. Na skutek silnego zderzenia oba pojazdy wylądowały w przydrożnym rowie i dachowały, a kierowca jednego z nich wypadł z auta.

Na miejscu wypadku interweniowały zastępy straży po-

zarnej z JRG Legionowo, JRG Nowy Dwór Mazowiecki i OSP Jabłonna oraz policja i karetki pogotowia. Obaj kierujący zostali ranni. Mężczyźni trafili do szpitala. Pobrano także od nich krew, celem zbadania jej pod kątem obecności alkoholu.

Zig

Chodliwy robot

Jednego dnia w zeszłym tygodniu największe powodzenie u legionowskich złodziei miał... robot kuchenny. Amatorzy cudzoziemienia aż dwukrotnie próbowali go ukraść z jednego z marketów. Na szczęście nieskutecznie. Każda próba zakończyła się zatrzymaniem przez policję.



foto: arch.

Podczas pierwszej interwencji złodziei było dwóch. W momencie, gdy próbowali wynieść ze sklepu, oczywiście bez płacenia za niego, robota kuchennego o wartości 4800 złotych, zainterweniowali ochroniarze. Jednego z mężczyzn udało im się zatrzymać aż do przyjazdu policji, ale drugi niestety zbiegł. Nie cieszył się jednak długo wolnością. Na podstawie rysopisu przekazanego przez pracowników sklepu również i on po kilku minutach był już w rękach policji.

Gdy śledczy prowadzili w komendzie czynności z zatrzymanymi 36- i 48-latkami, dotarła do nich informacja o kolejnej próbie kradzieży tego samego robota kuchennego z tego samego marketu. Tym razem na sprzęt AGD poleśił się 55-letni mężczyzna. Po zatrzymaniu również i on trafił do komendy. Cała trójka usłyszała zarzut kradzieży, z tym że 36- i 48-latek za to przestępstwo odpowiedzą wspólnie i w porozumieniu. Grozi im do pięciu lat więzienia.

zig

PEC będzie miał miał

Podczas gdy wiele lokalnych ciepłowni bez skutku poluje na niezbędne im paliwo, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Legionowo większość zapasów ma już albo na placu, albo zagwarantowanych w umowach handlowych. We wtorek (19 września) na firmowej bocznicy kolejowej pojawiły się następne wagony z miałem. I oczywiście natychmiast przystąpiono do ich rozładunku.

Jeszcze przed rokiem o węglu mówiło się głównie w kontekście płacowych żądań polskich górników. Dziś, w konsekwencji ataku Rosji na Ukrainę, stał się to temat kluczowy. Tym ważniejszy, im bliższa nadejścia jest zima. Wystarczy przypomnieć znamienne słowa prezesa PEC, jakie padły w trakcie sesji Rady Miasta Legionowo, podczas wyjątkowo gorącej dyskusji nad udzieleniem Przedsiębiorstwu pożyczki na zakup opału. – Ja wiem, że dzisiaj te pieniądze i kwestia węgla jeszcze nas w jakiś sposób dzieli. Ale niestety mam wrażenie, że w zimę nie będzie ważne, za ile ten węgiel jest, tylko będziemy dzielić miasta w Polsce na te, które mają ogrzewanie i te, które ogrzewania nie mają. Ja robię wszystko, żeby w moim mieście, gdzie mieszkacie państwo, moja rodzina i wszyscy moi przyjaciele, taka sytuacja nie wystąpiła. Naprawdę, zima zmieni perspek-



tywę nas wszystkich – wieszczę! Marek Pawlak. A równocześnie robił wszystko, aby PEC jak najszybciej zaopatrzył się w niezbędny zapas „czarnego złota”.

Wtorkowy transport dowodzi, że te starania nie spaliły na panewce. – Realizujemy właśnie kolejną dostawę miału węglowego w celu zabezpieczenia

najbliższego sezonu grzewczego. Na dzień dzisiejszy mamy już na placu węglowym około 7-8 tysięcy ton, a na cały sezon potrzebujemy ich 25-26 tysięcy. Natomiast zawarte dotąd kontrakty pozwalają nam ze spokojem oczekiwać na to, co będzie się działo w zimę – twierdzi Leszek Sierżputowski, dyrektor ds. technicznych PEC

Legionowo. W najnowszej dostawie przyjechało do Legionowa 2300 ton miału, czyli bardzo drobnego węgla kamiennego do maksymalnie dwóch centymetrów średnicy. A za kilka dni pojawi się go drugie tyle. Każdą partię skrupulatnie bada się w zakładowym laboratorium. Nawet jeśli źródło dostawy, tak jak w tym przy-

padku, można uznać za pewne i sprawdzone. – Węgiel, który jest dostarczany do PEC Legionowo, pochodzi z naszego kraju. Nie przewidujemy sprowadzania tego paliwa z zagranicy, z uwagi na to, że istnieje szereg obiektywnych powodów dotyczących jego jakości. Tak więc mamy węgiel z polskich kopalni i praktycznie będziemy już zabezpieczeni na nadchodzący sezon grzewczy. Mieszkańcy nie mają się zatem czego obawiać, w Legionowie będzie ciepło – zapewnia przedstawiciel PEC.

W odróżnieniu od wielu innych krajowych dostawców, legionowskie Przedsiębiorstwo nie zapowiada na najbliższą zimę żadnych redukcji termicznych. Byłoby to zresztą, jak przyznają specjaliści, trudne również ze względów technologicznych. – PEC Legionowo zamierza ogrzewać miasto tak jak w latach poprzednich. Nie przewidujemy jakichś ograniczeń w zakresie dostaw ciepła – mówi dyrektor Sierżputowski. Co oczywiście nie oznacza, że nie warto, a nawet nie trzeba będzie go oszczędzać. Bo chociaż ka-

loryfery w Legionowie pozostaną gorące, rachunki za ogrzewanie mocno pójdą w górę. Widać to choćby po rosnących taryfach oraz naliczanych mieszkańcom budynków wielorodzinnych zaliczkach na koszty ogrzewania. Krótko mówiąc, im mniej każdy blok zużyje zimą ciepła, tym większa szansa, że wiosną jego lokatorów ominie konieczność ewentualnej dopłaty.

Jeśli chodzi o legionowski PEC, dzięki pożyczonym z miejskiego budżetu środkom w wysokości 10 mln zł miał on pieniądze pozwalające nabyć sporą część zimowego opału. Na kolejne zakupy powinien je znaleźć we własnej kasie. – W momencie, jak już ten sezon grzewczy się rozpoczął, za pieniądze, które otrzymamy od mieszkańców, będziemy w stanie zrealizować resztę zakupów. W tej chwili mamy dopięte kontrakty na około 22 tysiące ton miału, czyli bardzo niewiele już nam brakuje do zabezpieczenia pełnego zapasu opału na nadchodzącą zimę – informuje Leszek Sierżputowski. Jak zatem widać, o swój termiczny komfort klienci legionowskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej – w odróżnieniu od tysięcy odbiorców w innych częściach kraju – mogą przez najbliższe miesiące być spokojni.

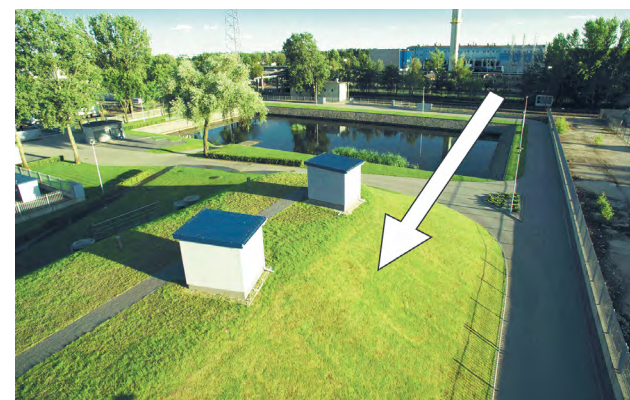
Waldek Siwczyński

5 milionów litrów w zbiornikach wody czystej

Pełne bezpieczeństwo dostaw wody to jeden z priorytetów działalności legionowskich wodociągów. PWK „Legionowo” dziennie produkuje około 7 tysięcy m³ wody, a jej jakość jest monitorowana. 16 studni głębinowych pobiera wodę z głębokości około 50 metrów. Woda do mieszkańców trafia z trzech Stacji Uzdatniania Wody: „Jagiellońska”, „Piaski” oraz „Łajski”. Tam poddawana jest procesom napowietrzania, aby łatwiej można było wytrącić z niej nadmiar manganu oraz żelaza. Wszystko odbywa się w zbiornikach ze specjalnym złożem piaskowym, po uzdatnieniu woda jest kierowana do zbiorników wody czystej, które są „tym-

czasowymi magazynami”. W Legionowie mamy zbiorniki żelbetowe. Zbiorniki te wyłożone są od wewnątrz specjalną powłoką mineralną. Powłoka ta posiada atest Państwowego Zakładu Higieny do kontaktu z wodą pitną. Rola tych zbiorników w systemie dostarczania wody jest niezwykle ważna – nieprzypadkowo nazywane są one zbiornikami „wody czystej”. Zbiorniki te stanowią dodatkowe zabezpieczenie dostaw wody dla mieszkańców na wypadek awarii.

– Cały ten precyzyjny i zarazem bardzo higieniczny proces uzdatniania wody mijałby się z celem, gdybyśmy czystą wodę wlewali do zbiorników, które nie byłyby sterylne i czyste. Woda dostarczana dla mieszkańców Legionowa byłaby tylko pozornie „uzdatniona”. Bardzo ważne jest odpowiednie zabezpieczenie zbiorników oraz prowadzenie stałego monitoringu. Wydaje się to wszystko bardzo oczywiste, ale nie wszędzie i w wielu wypadkach nie zawsze tak jest, oczywiście nie u nas. Raz na rok każdy zbiornik w Legionowie poddajemy szczegółowej rewizji. A raz na 5 lat, jeśli jest to wymagane – poddawany jest specjalistycznym naprawom. Czuwamy nad każdym elementem systemu, nie możemy przeoczyć detali, gdyż mają one bezpośredni wpływ na jakość końcową wody – mówi Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego „Legionowo” Grzegorz Gruczek.



Zbiorniki wody czystej na SUW „Łajski”

Legionowie mamy 10 zbiorników wody czystej, które gromadzą 5 milionów litrów czystej wody. Największe zbiorniki z wodą czystą znajdują się na SUW „Jagiellońska” - dwa o pojemności 1000 m³ oraz jeden 700 m³. Na Stacji Uzdatniania Wody „Łajski” znajdują się trzy zbiorniki po około 300 m³, zaś SUW „Piaski” wyposażony został w trzy zbiorniki po 100 m³ oraz czwarty zbiornik o objętości 300 m³.

Wodę w Legionowie możemy pić bezpośrednio z kranu!



Zbiorniki wody czystej na SUW „Jagiellońska”

Pouczające klocki

W przedszkolu, o czym wiedzą nie tylko maluchy, klocki są czymś tak naturalnym jak w szkole tablica. Wraz z technologicznym postępem ulega jednak zmianie ich rola, stały się czymś więcej niż tylko zabawkami. Dobrze to widać w Przedszkolu Miejskim z Oddziałami Integracyjnymi nr 7. Jest ono pilotażową w Legionowie placówką tego typu, gdzie pracuje się ze specjalnymi zestawami najbardziej znanych klocków świata.

Zanim trafiły one do „siódemki”, nauczyciele solidnie przygotowali się na ich przyjęcie. – Przygodę z Lego Education rozpoczęliśmy w grudniu 2021 roku. Kadra pedagogiczna została przeszkolona z tej metody, zakupiliśmy klocki i wdrożyliśmy je do realizacji zajęć dydaktycznych. Klocki to fantastyczne narzędzie, które rozwija kompetencje emocjonalne, społeczne, matematyczne lub też przyrodnicze. Klocki są bardzo bliskie dzieciom, więc wykorzystanie ich podczas zajęć dydaktycznych jest efektywne i efektowne – ocenia Dorota Stankiewicz, dyr. Przedszkola Miejskiego z Oddziałami Integracyjnymi nr 7 w Legionowie.

Pod koniec minionego roku szkolnego, w trakcie pokazowej lekcji z sześciolatkami, przekonał się o tym między innymi ra-



tuszowy zwierzchnik miejskiej oświaty. I był pod dużym wrażeniem uniwersalności słynnych klocków, a zarazem kreatywności twórców duńskiego eksportowego produktu nr 1. – Zabawa ma służyć poznawaniu, zdobywaniu wiedzy, również uczeniu

się swoich emocji czy też pracy w grupie. Więc tutaj jest kilka elementów, które mają być zrealizowane niejako przy okazji. Oczywiście w taki sposób, że dzieci nawet o tym nie wiedzą. One się po prostu doskonale bawią czymś, co jest naturalne

w tym wieku, czyli klockami. Tyle że dostosowanymi do ich wieku i stopnia rozwoju – mówi Piotr Zadrozny, zastępca dyrektora Legionowa.

Jak twierdzą nauczyciele, podczas „Lego-lekcji” maluchy za-

wsze są aktywne, co przekłada się na pełną realizację założonych celów dydaktycznych. Bez względu na to, czy do przedszkola uczęszczają dopiero pierwszy rok, czy jedną nogą są już w szkole. – Zajęcia dydaktyczne w wykorzystaniu tych klocków są prowadzone we wszystkich grupach. Metoda sześciu klocków sprawdza się już od najmłodszych grup. Wykorzystujemy też do pracy inne obszary: klocki z krainy emocji czy też z krainy opowieści, podczas zajęć w starszych grupach – wylicza dyr. Dorota Stankiewicz.

Na pokazowych zajęciach w „siódemce” przedszkolaki udały się w podróż po niezwykłych krainach, a w każdej z nich czekało na dzieci jakieś zadanie. Na dzieci, no i na ich urzędowego gościa, który skorzystał z zaproszenia do zabawy, zaliczając sentymentalny powrót do przeszłości. Po czym osobiście sprawdził, czy duński produkt ma wymagany potencjał edukacyjny, czy to tylko zagraniczne... hocki-klocki. Test wypadł pozytywnie. – Ktoś kiedyś powiedział, że jeśli się o czymś przeczyta, to się czegoś dowie i czegoś nauczy; jeśli się coś zobaczy, to ta wiedza jeszcze się powiększy, a jak czegoś się do-

tknie i coś zrobi, to ten rozwój jest największy. I myślę, że doskonale pokazuje to właśnie przykład tych klocków Lego – uważa Piotr Zadrozny. A skoro tak, łatwo zrozumieć, czemu sternicy lokalnej oświaty rozważają wyposażenie w nie pozostałych legionowskich przedszkoli. – Sprawdzamy, w jaki sposób można wykorzystywać te klocki i czy to jest dobre rozwiązanie. Będziemy je również pokazywać dyrektorom i nauczycielom z innych placówek, aby ewentualnie zastanowili się nad wprowadzeniem ich do swojej oferty. Tak jak ja byłem w przedszkolu i lepiłem coś z plasteliny, a do zabawy używałem klocków drewnianych, tak dzisiaj trzeba korzystać już z nowych rozwiązań, które oferowane są na rynku. Nie tylko na przykład z ekranów dotykowych, ale i z takich bardziej tradycyjnych narzędzi, lecz w nowoczesnej oprawie.

Co ciekawe, specjalne klocki są już też wykorzystywane w legionowskich szkołach. Myśląc o rozwoju młodszych uczniów, zakupiono je przy wsparciu finansowym z rządowego programu pod nazwą Laboratoria Przyszłości.

Wonder

Edukacja po królewsku

W najbliższy weekend (24-25 września) jabłonowski Dom Zjazdów i Konferencji już po raz dwudziesty zaprasza na swój sztandarowy festiwal, tradycyjnie odbywający się pod hasłem „Nauka z Pałacem w Tle”. W sobotę i niedzielę od 10.00 do 16.00 wszyscy jego goście, niezależnie od wieku i zainteresowań, z pewnością znajdą tam dla siebie coś ciekawego.

Wrażenie robi już sama lista podmiotów, które wezmą udział w pałacowym festiwalu. Ich duża różnorodność gwarantuje, że każdy uczestnik znajdzie dobry powód, aby zostać na imprezie jak najdłużej. Poniżej prezentujemy listę instytucji, prezentacji oraz wykładów, które w pałacu i okalającym go parku zaplanowano na ten weekend.

SOBOTA: Akademia Sztuk Pięknych – prezentacja działalności Wydziału Sztuki Mediów i studentów w formie video; Areszt Śledczy w Białoleścu – pokaz umiejętności psa specjalnego, pokaz wyposażenia funkcjonariuszy, prezentacja

więźniarki; Centrum Szkolenia Policji – pokazy Zakładu Ruchu Drogowego i Zakładu Kynologii Policijnej Sułkowiec; Instytut Archeologii i Etnologii PAN – prezentacja darów grobowych składanych zmarłym w epoce kamienia i w średniowieczu; Instytut Sztuki PAN – prezentacja historycznych strojów i rymsztunku; Akademia Pedagogiki Specjalnej – gry i zabawy dla dzieci, cykl filmów „Jest człowiek”; Ogród Botaniczny PAN – Bank Nasion i Laboratorium; Instytut Maszyn Przepływowych PAN – Podróż kosmiczna do świata nanomateriałów, eksperymenty chemiczne i fizyczne; Fundacja Wega – stoisko „Cudowny świat kolorów”,

wykład „Zatrzymaj to ciepło”; Instytut Chemii i Techniki Jądrowej – wykład „Promienowanie Wokół Nas”; dr Krzysztof Ćwiertniewski – wykład „Kolor i jego znaczenie”; Naturart – wykład „Animaloterapia jako skuteczna pomoc rozwoju!”; Instytut Fizjologii i Żywności dla zwierząt; Muzeum Instytutu Zoologii PAN – „Żywa lekcja biologii – mięczaki”; LO w Stanisławowie Pierwszym – doświadczenia biologiczne, eksperymenty chemiczne, zagadki matematyczne, wystawa „Matematyka w obiektywie”; LO im. M. Konopnickiej w Legionowie – warsztaty edukacyjne,

II LO w Legionowie – pokazy i doświadczenia; Niepubliczna Szkoła Podstawowa & LO Sapere Aude – „Let’s talk about art”, quiz wiedzy, fizyka da się lubić, triki piłkarskie prosto z Hiszpanii; Państwowe Muzeum Archeologiczne – warsztaty z modeliny; Muzeum Historyczne w Legionowie – konkurs historyczny z nagrodami, spotkanie z Zygmuntem Kozakiem; Towarzystwo Przyjaciół Legionowa – prezentacja wydawnictw historycznych; Szkolne Koła Młodego Innowatora – pokaz laureatów innowacji technicznych; Dom Zjazdów i Konferencji – zwiedzanie z przewodnikiem pałacu, pokaz „Livecooking”; Marzena Chup-

tyś – Warsztaty Dobrego Wyglądu; Stowarzyszenie Rabyte – warsztaty tworzenia draksterów; Poltransplant – Szpital „Małego misia”, warsztaty edukacyjne; Gmina Jabłonna – warsztaty „Postaw na rodzinę”; Przedszkole Gminne w Jabłonie – zabawy ruchowe, eksperymenty, zajęcia sensoryczne; pasieka Miodomilowy Las – Wszystko, co chciałbyś wiedzieć o pszczołach, warsztat „Sztuka woskiem malowana”; Fundacja Lokalny Działacz – warsztaty z tworzenia świec; Stowarzyszenie Lokalne Inicjatywy – warsztaty z tworzenia mydeł i szycia mini maskotki; MO studio treningu – pokazy i warsztaty pole dance; PWK Legionowo – gry i quizy ekologiczne; Rodzinny Eko Zakątek – warsztaty ekologiczne; Federacja Arborystów Polski, Misja Drzewa – warsztaty wspinaczki drzewnej;

NIEDZIELA: (obok wielu wystawców z dnia poprzedniego) Fundacja Rodzina Po Godzi-

nach – wykład „Uzależnienia od elektroniki czy to Ciebie dotyczy?”; Instytut Chemii Organicznej PAN – eksperymenty „Świat okiem chemika”; Lasy Państwowe, Nadleśnictwo Jabłonna – „Zderzenie starego z nowym”; Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin, Państwowy Instytut Badawczy – warsztaty „Ziemiak - co o nim wiesz?”; Instytut Geofizyki PAN, Zakład Badań Polarnych i Morskich – stoisko z goglami VR z filmami 360 stopni, wystawa, pokaz strojów; Dom Zjazdów i Konferencji – zwiedzanie z przewodnikiem architektury parkowej, koncert „Jak zatrzymać tę chwilę”, przeboje Jeremiego Przybory i Jerzego Wasowskiego, wernisaż wystawy Marka Maińskiego w galerii Oranżeria; Komenda Powiatowa PSP – wóz i melex strażacki, mobilny symulator zagrożeń pożarowych; Nadleśnictwo Jabłonna – zastosowanie nowych technologii w leśnictwie; Naturart – animaloterapia: psy, koza, owca, alpaki.



Czwartek za friko

Jak co roku, tym razem w czwartek 22 września, pasażerowie pociągów Kolei Mazowieckich będą mogli podróżować nimi za darmo. Ta popularna proekologiczna akcja ma związek z przypadającym właśnie wtedy Europejskim Dniem bez Samochodu.

Według informacji, jakie podały Koleje Mazowieckie, wzorem lat ubiegłych spółka tradycyjnie przyłączy się do „antysamochodowych” obchodów poprzez wprowadzenie pozataryfowej oferty specjalnej pod nazwą Dzień bez Samochodu w KM. Ni mniej, ni więcej oznacza to, że w tym dniu wszyscy podróżni mogą nieodpłatnie podróżować pociągami KM, a także autobusami zastępczej komunikacji au-

tobusowej (ZKA) na obszarze ograniczonym stacjami: Skierniewice, Kutno, Sierpc, Działdowo, Ostrołęka, Czyżew, Czeremcha, Łuków, Dęblin, Skarżysko-Kamienna, Drzewica oraz autobusami KM na odcinku Modlin – Lotnisko Modlin. Bezpłatne przejazdy dotyczą również obszaru obowiązywania oferty „Wspólny Bilet ZTM-KM-WKD”.

red.

Odlotowy projekt

Wśród szczęśliwej piątki laureatów rozstrzygniętego niedawno głosowania w drugiej edycji Budżetu Obywatelskiego Gminy Miejskiej Legionowo znalazły się dwa projekty związane ze sportem i rekreacją. Obok remontu kolejnej szatni w Ił Capital Arenie, miłośnicy gier zespołowych doczekają się wkrótce remontu „Orlika” położonego na terenie zarządzanego przez spółkę KZB Stadionu Miejskiego w Legionowie.



Wyceniony na 344 tys. zł projekt, startujący pod oficjalną nazwą Remont boiska „Orlik” z nawierzchni poliuretanowej, poparło całkiem sporo, bo aż 154 spośród 937 osób, które oddały swój głos w tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego. Tak więc, jak zwykli mawiać politycy, „mandat spo-

łeczny” startująca z nr 9 inwestycja przy ul. Parkowej 27 ma dość imponujący. Jeśli chodzi o jej szczegóły techniczne, przewiduje ona wymianę wyekspluowanej nawierzchni tego ogólnodostępnego i często używanego przez dzieci oraz młodzież boiska na nową warstwę poliuretanu. Zmodernizowany

plac gry, o atrakcyjnej, przyciągającej wzrok kolorystyce, ma zapewnić bezpieczne i przyjemne uprawianie sportu przez wszystkich mieszkańców Legionowa. – Boisko jest szczególnie dedykowane dla młodszych grup wiekowych w celu spędzania wspólnego czasu wolnego na świeżym powietrzu

i grania w gry zespołowe. Będzie ono sprzyjało poprawie rozwoju fizycznego, tak bardzo potrzebnego w dzisiejszych czasach młodemu pokoleniu. Ponadto boisko będzie wykorzystywane do innych gier niż tylko piłka nożna, takich jak piłka siatkowa, piłka koszykowa czy piłka ręczna. Umożliwi to rozwinięcie wachlarza zajęć prowadzonych na terenie Stadionu Miejskiego w Legionowie – podkreślił w opisie inwestycji autor projektu.

Potrzeba wymiany nawierzchni stadionowego „Orlika” przy ul. Parkowej wynikała głównie z jej widocznego gołym okiem zużycia, będącego z kolei konsekwencją olbrzymiej popularności tego obiektu – czynnego od poniedziałku do niedzieli w godzinach 7.00-22.00. Od lat za darmo korzystają z niego wszyscy zainteresowani uprawianiem sportu mieszkańcy miasta i tak też, dzięki orlikowej modernizacji, ma być w dalszym ciągu. Z tym że, kiedy już się ona zakończy, rywalizacja na nowej nawierzchni z pewnością będzie bardziej odlotowa! Harmonogram legionowskiego budżetu obywatelskiego zakłada, że zwycięskie projekty zostaną zrealizowane w przyszłym roku.

RM

Aktywuj usługę e-FAKTURA



W celu otrzymywania faktur drogą elektroniczną prosimy o przesłanie na maila uzupełnionego formularza zgłoszeniowego dostępnego na naszej stronie internetowej <http://www.pwklegionowo.com/e-faktura/>



Ja mam,
a Ty?

 **Komfort**
 **Wygoda**
 **Ekologia**

PREZENT GRATIS !!!

 / PWKLegionowo
 bok@pwklegionowo.pl
 (22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa


Wścieklizna z importu

Tuż po przejściu ostatniej, przynajmniej na razie, fali pandemii koronawirusa, dorocznego sprawozdania Powiatowego Lekarza Weterynarii samorządowcy słuchali w starostwie bardzo uważnie. Z nadzieją, że po jego zakończeniu z ulgą będą sobie mogli odetchnąć.



Mówiąc o najgroźniejszych chorobach zwierząt, Maciej Wierchoń zaczął od ptasiej grypy, która jednak z uwagi na brak większych hodowli drobiu powiat praktycznie ominęła. Dotknęła ona tylko czterech łabędzi znalezionych na terenie gminy Wieliszew. Specjaliści monitorowali też lokalną faunę pod kątem afrykańskiego pomoru świń i wścieklizny, ale żadnych przypadków nie stwierdzono.

Mimo to powiatowy weterynarz poświęcił tej ostatniej chorobie więcej uwagi. W ubiegłym roku wścieklizna wystąpiła bowiem w Polsce w rekordowej od dłuższego czasu liczbie 115 przypadków. Co ciekawe i niepokojące zarazem, aż 110 ujawniono

na Mazowszu – w większości u zwierząt żyjących na wolności. – Dlaczego tak się stało, nie bardzo wiemy. Prawdopodobnie nam ta choroba przeniknęła z województwa świętokrzyskiego, a druga teoria jest taka, że po prostu została zawleczona ze zwierzętami przywożonymi ze Wschodu. Powiem państwu szczerze, że inspekcja weterynaryjna została bardzo zaskoczona tą ilością przypadków – przyznał Maciej Wierchoń. Jej reakcją było m.in. trzykrotne wyłożenie na terenie powiatu szczepionki dla lisów. Przyjęcie leku uzyskano na satysfakcjonującym poziomie 75, a uodpornienie – 65 proc. populacji. W bieżącym roku realizowaną wiosną i jesienią akcję powtórzono. – Przepro-

wadzamy też szkolenia lekarzy, prowadzimy monitoring bierny i sporo badań wykluczających, bo najbliższe przypadki wścieklizny wystąpiły w powiecie wotomińskim, kilka kilometrów od naszych granic. Dotyczyły zwierząt dzikich, więc nie jest niestety wykluczone, że na terenie powiatu ta choroba może występować. Aczkolwiek jak na razie nie mamy informacji w tej dziedzinie.

Odnosząc się do wspomnianych wcześniej zwierząt ze Wschodu, Maciej Wierchoń wyjaśnił, że chodzi głównie o te należące do uciekających przed wojną obywateli Ukrainy. Jak uzgodniono na wyższym szczeblu, wpuszcza się je do Polski bez względu na to, czy są, czy też nie są

zaszczepione przeciwko wściekliznie. – Zaszczepiliśmy i oznakowaliśmy dotąd 111 zwierząt. Są to jednak głównie zwierzęta osób wyjeżdżających w kierunku zachodnim. Na poziomie Komisji Europejskiej ustalono, że będziemy je przyjmowali, szczepili, czipowali, wystawiali im tymczasowe dokumenty i one będą przyjmowane w krajach Unii Europejskiej – wyjaśnił weterynarz.

Gdy już dobiegły końca sanitarne sprawozdania, zarząd oraz członkowie rady powiatu mogli odetchnąć z ulgą. A starosta skorzystał z okazji, aby przypomnieć, że i z działającym na jego włościach sanepidem, i z weterynarzem organizacyjnie łączy jego urząd niewiele. – Mamy powiatowego inspektora sanitarnego, mamy powiatowego lekarza weterynarii, a z powiatem mają oni wspólną tylko nazwę. Nie jest tak, że są to instytucje w jakiś sposób podległe czy związane ze starostwem. Ale niezależnie od tego chciałbym im w tym miejscu bardzo, bardzo podziękować – powiedział Sylwester Sokolnicki. W imieniu swoim i reszty samorządowców, rzecz jasna. Zadowolonych, że pod względem sanitarnym powiat w statystykach wyszedł na czysto.

Wonder



Z pożytkiem dla seniorów

W drugi wrześniowy weekend członkowie Miejskiej Rady Seniorów w Legionowie oraz Miejskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego uczestniczyli w wyjazdowym szkoleniu nad Jeziorem Białym, skrojonym idealnie na potrzeby osób pragnących społecznie pracować na rzecz starszych mieszkańców miasta.

Rozpoczęcie i pierwszą część sfinansowanego ze środków zewnętrznych szkolenia wzięł na siebie dr Roman Biskupski, przewodniczący Miejskiej Rady Seniorów w Legionowie, a także członek Zarządu Ogólnopolskiego Porozumienia Rad Seniorów. Na wstępie przybliżył on uczestnikom między innymi prawa i obowiązki członków rad seniorów, szeroko omówił również formalno-prawne możliwości, lecz także ograniczenia, z jakimi miewają do czynienia „trzeciowiekowi” aktywiści. Ze szczególnym uwzględnieniem współpracy z lokalnym samorządem. Przypomniał też słuchaczom o kwestiach tyleż oczywistych, co fundamentalnych. – Musimy pamiętać, że jesteśmy i działamy w Miejskiej Radzie Seniorów po to, aby reprezentować interesy jakiejś grupy seniorów, na przykład rencistów, amazo- nek lub kombatanów. Wynika stąd konieczność regularnego udziału w jej posiedzeniach i zgłaszania wniosków, jakie wynikają z problemów oraz potrzeb osób z tych środowisk – przypominał Roman Biskupski. Podał także szereg przykładów z krajów zachodniej Europy, gdzie tego rodzaju działalność ma dłuższą tradycję i, siłą rzeczy, większe osiągnięcia.

Merytoryczną pałeczkę przejęła od jednego z liderów legionowskiego środowiska senioralnego specjalistka „z importu”. Stanisława Retmianiak, reprezentująca Lokalny Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej. I odpowiedziała gościom z Mazowsza o tym, na czym zna się najlepiej, a co najlepiej opisuje tytuł jej wykładu: „Ekonomia społeczna jako narzędzie rozwoju lokalnych wspólnot mieszkańców”. Zaczęła, rzecz jasna, od wyjaśnienia, co kryje się pod tym popularnym ostatnio określeniem. Najprościej rzecz ujmując, chodzi o połączenie działań społecznych z ekonomicznymi, mające na celu podnoszenie jakości życia członków lokalnej społeczności. Działania zapewniających im życiowy komfort, oparty między innymi na stabilnym zatrudnieniu i dochodach oraz na szeroko rozumianym poczuciu bezpieczeństwa.

Niezależnie od edukacyjnej części weekendowego wypadu na Lubelszczyznę, kilkanaścioro uczestników szkolenia miało też czas na lepsze poznanie się i wzajemną integrację. Co biorąc pod uwagę ich ożywioną aktywność społeczną, wszystkim jej beneficjentom powinno w przyszłości bardzo się przyśłużyć.

WS

Ma być PIKnie

W pierwszej połowie września legionowskie starostwo zrobiło kolejny krok na drodze wiodącej do powstania nowej siedziby Powiatowej Instytucji Kultury. Tym razem pod postacią umowy podpisanej z autorką zwycięskiej koncepcji na wykonanie pełnej dokumentacji projektowej tego przedsięwzięcia.

Jak już informowaliśmy, konkurs architektoniczny na projekt nowej siedziby PIK-u rozstrzygnięto w połowie lutego br. Zwyciężyła w nim praca Kariny Jędrak-Kościeszki i to jej autorkę zaproszono do negocjacji mających na celu ustalenie warunków wykonania kontraktu, takich jak termin realizacji, zakres oraz wartość prac projektowych. Dokonano także niezbędnych zmian w przygotowanej kon-

cepcji, aby jak najlepiej dopasować funkcjonalność budynku do istniejących potrzeb. Teraz, mając już w ręku wartość kilkaset tysięcy złotych umowę, architektka może przystąpić do pracy. Pełna dokumentacja inwestycji powinna być gotowa za dwa lata.

Nowa siedziba PIK ma powstać w Legionowie, na działce u zbiegu ulic Warszawskiej, Sobieskiego, Norwida



i Wysockiego. Obiekt będzie miał powierzchnię około 3600 m kw., dwie kondygnacje naziemne i jedną podziemną. Znajdą się w nim m.in. sala widowiskowa ze sceną, garderobami, magazynem i rekwizytornią; biblioteka wraz z antresolą i zapleczem; studio nagrań z pracownią muzyczną; kompleks pracowni; sala wielofunkcyjna; przestrzeń wystawiennicza i coworkingowa; sala konferencyjna; klubokawiarnia artystyczna;

pomieszczenia administracyjne; zaplecze gospodarcze i sanitarne.

Ponadto przewidziano zagospodarowanie przestrzeni wokół budynku, zaprojektowano parkingi i dojazdy do obiektu oraz miejsce do organizacji wydarzeń plenerowych. A wszystko to, co istotne, z poszanowaniem znajdującego się na działce drzewostanu.

oprac. RM



Promocja + WAT

Na tej umowie mają szansę skorzystać obie strony: i gmina Serock, i Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie. Dzięki jej podpisaniu sygnatariusze nastroje mają w każdym razie bojowe i zamierzają powalczyć o lepszą przyszłość dla popadającego w ruinę, wyłączanego przez WAT z użytku przyczółka w Zegrzu.

Podpisane pod koniec sierpnia porozumienie o współpracy pomiędzy Miastem i Gminą Serock a Wojskową Akademią Techniczną w Warszawie ma na celu popularyzację Zegrza jako miejsca kultywującego tradycje wojskowe, a także jego rozwój oparty o współdziałanie w obrębie nowo projektowanego obiektu Centrum Szkoleniowo-Badawczego WAT. Chodzi między innymi o stworzenie tam infrastruktury nabrzeżnej, popularyzację Akademii wśród uczniów gminnych placówek edukacyjnych oraz utworzenie i rozwój sekcji sportów wodnych przeznaczonych dla lokalnej społeczności.

Zanim na dokumencie pojawiły się podpisy, przez wiele miesięcy toczyły się rozmowy pomiędzy serockimi samorządowcami a dowództwem WAT-u. Ich pozytywny finał może tylko cieszyć. Oznacza bowiem, że na

zegrzyńskich włościach uczelni, w miejsce wiekowego ośrodka, który ze względu na zły stan techniczny jest obecnie wyłączony z eksploatacji, ma szansę powstać nowoczesne Centrum Szkoleniowo-Badawcze, na szeroką skalę prowadzące projekty związane z rozwojem wojskowości. Planowane jest także utworzenie tam atrakcyjnej bazy sportowo-rekreacyjnej, która wzbogaci ofertę otwartych dla społeczności terenów w sąsiedztwie linii brzegowej. Gmina podjęła już pierwsze kroki otwierające perspektywę realizacji obiektu, poprzez rozpoczęcie prac nad miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego tego obszaru. Obecnie znajduje się on w fazie wyłożenia do publicznego wglądu. Później powinna przyjść pora na inwestycyjne konkrety.

RM

Nocny aneks

Dobra informacja dla pacjentów z Legionowa i okolic: po rozmowach przedstawicieli Narodowego Funduszu Zdrowia z kierownictwem NZOZ „Legionowo” przychodnia przy ul. Sowińskiego 4 zdecydowała się o miesiąc przedłużyć kontrakt na świadczenie usług nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej. Oznacza to, że korzystający z niej pacjenci będą się tam mogli zgłaszać do końca października br. Co stanie się później, nie wiadomo.



W ostatnich dniach, a nawet tygodniach to wśród wielu pacjentów z miasta oraz powiatu bodaj najbardziej gorący temat. Ponieważ kontrakt prowadzonej przez powiat przychodni „na górce” na realizowanie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej 30 września dobiega końca, a placówka nie ubiega się o nowy, przed pacjenta-

mi stało widmo pozbawienia ich tego rodzaju usług. Widmo tym bardziej realne, że rozpisany przez NFZ konkurs na nowego świadczeniodawcę – według nieoficjalnych informacji wzięły w nim udział dwa podmioty spoza Legionowa – nie został rozstrzygnięty. W tej sytuacji 14 września Narodowy Fundusz Zdrowia ogłosił uzupełniają-

ce postępowanie konkursowe „w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju podstawowa opieka zdrowotna w zakresie: świadczenia nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej”, dotyczące powiatu legionowskiego. Czy tym razem przyniesie ono rozstrzygnięcie, trudno powiedzieć. A jeszcze trudniej

prorokować, gdzie na terenie powiatu owa opieka będzie ewentualnie świadczona.

Pewne jest tylko to, że w poprzednią środę szefowa legionowskiej przychodni rozmawiała w stolicy z przedstawicielami Narodowego Funduszu Zdrowia i obu stronom udało się wypracować tymczasowe rozwiązanie problemu. – Mając na względzie unieważnienie ogłoszonego przez NFZ konkursu i konieczność rozpisanie nowego, podpisaliśmy z Funduszem aneks do naszej umowy, na mocy którego przedłużymy świadczenie usług w zakresie nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej o jeden miesiąc, do końca października tego roku – informuje Dorota Glinicka, prezes zarządu ZOZ „Legionowo” Sp. z o.o. Pacjenci, przynajmniej na kilka tygodni, mogą więc odetchnąć.

Jeśli chodzi o nowy, uzupełniający konkurs, zainteresowane podmioty będą mogły składać oferty do 28 września. Zapowiedziane przez NFZ rozstrzygnięcie postępowania ma natomiast nastąpić 10 października br.

Gadget



WYNAJEM POMIESZCZEŃ BIUROWYCH
przy ul. Jagiellońskiej 13a w Legionowie

Informujemy, że KZB Legionowo Sp. z o.o. posiada 1 pomieszczenie biurowe w budynku przy ul. Jagiellońskiej 13a w Legionowie przeznaczone do wynajmu od dnia 1 października 2022 r.

Serdecznie zapraszamy notariuszy, komorników, księgowych itp.
Kontakt: biuro KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3
Kontakt: 22 766 47 38
e-mail: info@kzb-legionowo.pl

Pomieszczenie zlokalizowane jest I piętrze budynku, powierzchnia pokoju (pokój wynajmowany jest wraz z udziałem w części wspólnej budynku):

- pokój nr 11 – 15,11 m² + 2,27 m² (powierzchnia wspólna),
RAZEM: 17,38 m².

Wysokość czynszu najmu 1 m² wynosi: 32,00 zł netto/1 m².

Oprócz czynszu najmu Wynajmujący obciążać będzie Najemcę comiesięcznie za koszty eksploatacyjne związane z przedmiotem najmu: konserwacja instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej, c.o., utrzymanie czystości w budynku i na zewnątrz, wywóz nieczystości stałych, usługi kominiarskie, monitoring, konserwacje sieci telefonicznej i internetowej oraz koszty mediów: zużycie energii elektrycznej, c.o., zużycie wody i kanalizacji, rozliczane proporcjonalnie do zajmowanej powierzchni budynku, płatnych na zasadach jak dla czynszu najmu.

Poniżej treść pisma sygnowanego przez prezydenta Legionowa, jakie w związku ze sprawą trafiło m.in. do starosty oraz rady powiatu.

Docierają do nas informacje, iż Legionowo, miasto, którego liczba mieszkańców stanowi prawie połowę wszystkich mieszkańców powiatu legionowskiego, i pobliska Jabłonna, mogą zostać pozbawione świadczenia usług nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej udzielanej w warunkach ambulatoryjnych. Według docierających do nas informacji do konkursu zgłosiły się jedynie podmioty z Serocka, gdzie brak jest komunikacji publicznej nocą oraz w weekendy z resztą gmin z terenu powiatu.

W związku z tym, że (7.09) Narodowy Fundusz Zdrowia unieważnił konkurs i rozpocznie kolejny etap postępowania, apelujemy, aby Starostwo Powiatowe w Legionowie (jako właściciel NZOZ „Legionowo”) starało się o pozostawienie nocnej opieki w obecnie funkcjonującym miejscu. Drugim rozwiązaniem, w związku z rozpoczęciem działalności szpitala w naszym mieście, jest przekonanie Narodowego Funduszu Zdrowia, aby zlecił tam wykonanie tej usługi. Sytuacja, w której mieszkańcy Legionowa nocą oraz podczas weekendów musieliby

szukać pomocy lekarzy w odległej gminie, już teraz budzi powszechny i naturalny sprzeciw. Zwłaszcza że od wielu lat taki punkt funkcjonował właśnie w naszym mieście.

Jesteśmy przeciwni znacznemu utrudnieniu dostępu do opieki lekarskiej mieszkańcom Legionowa i w związku z tym opóźnionemu reagowaniu w nagłych wypadkach. Spowodowałoby to wzrost zapotrzebowania na karetki pogotowia ratunkowego, istotne zmniejszenie bezpieczeństwa zdrowotnego oraz zwiększenie zagrożenia życia i zdrowia mieszkańców miasta. Dodatkowo faktem przemawiającym za pozostawieniem nocnej opieki w Legionowie jest rozbudowana sieć komunikacji publicznej na terenie miasta oraz z ościennymi gminami.

Ze swojej strony zapewniamy poparcie dla rozwiązań korzystnych dla mieszkańców Legionowa i całego Powiatu Legionowskiego.

Otwarte **7 dni** w tygodniu
od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:

Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na kzb-legionowo.pl

DYŻURY RADNYCH

26 września 2022 roku

Jolanta Żebrowska Radna Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 4) w godz. 15.00-16.30	Zdzisław Koryś Wiceprzewodniczący Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 4) w godz. 16.30-18.00
----------------------------------------------------------------------------------------------------	--------------------------------------------------------------------------------------------------------------

Dyżury pełnione będą
w Biurze Rady Miasta i Informacji Publicznej,
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie
– telefon: 22 766 40 05

KZB Legionowo Sp. z o.o. informuje, że posiada przeznaczony na wynajem lokal użytkowy o powierzchni 21,6 m2 wraz z częścią wspólną budynku o powierzchni 4,29 m2 znajdujący się w budynku wielofunkcyjnym na terenie Stadionu Miejskiego w Legionowie przy ul. Parkowej 27. Szczegółowe informacje dostępne pod nr tel. 501 236 899.

Prosimy o składanie pisemnych ofert w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ulicy marsz. J. Piłsudskiego 3 (parter) lub drogą mailową na adres info@kzb-legionowo.pl.

KZB Legionowo Sp. z o.o. poszukuje pracownika na stanowisko:

KONSERWATOR W PLACÓWCE OŚWIATOWEJ

Wymiar czasu pracy – 8 godzin dziennie
Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- umiejętności wykonywania drobnych prac budowlanych,
- zdolności manualnych potrzebnych do wykonywania różnych napraw w budynku
- tzw. „złota rączka”.

Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy.

Na kandydatów oczekujemy w dniu **26.09.2022 r.** (poniedziałek) o godzinie **15:00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J Piłsudskiego 3, parter sala obsługi klienta.

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.

USŁUGI

- ELEKTRYK 515 010 373
- HYDRAULIK AWARIE REMONTY 692 827 915
- CYKLINOWANIE LAKIEROWANIE 507 603 653
- MALOWANIE, TAPETOWANIE, REMONTY OSOBIŚCIE, SOLIDNIE 694 065 757
- TAPICER 604 600 175
- HYDRAULIKA - GAZ tel. 690-383-185

KUPIĘ/SPRZEDAM

- KUPIĘ SREBRNĄ BIŻUTERIĘ, MONETY, STAROCIA 797 677 349
- Sprzedam ziemię rolną 690-021-549

WYNAJMĘ

- Mieszkanie do wynajęcia umeblowane 509 048 137

BOL-MAR

dorabianie kluczy, ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne (nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu

INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust.1 i 2, ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 z późn.zm.), na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Urzędu Miasta Legionowo www.bip.legionowo.pl, został umieszczony wykaz nieruchomości na okres 21 dni tj. od dnia 19 września 2022 roku do dnia 09 października 2022 roku przeznaczonej do oddania w dzierżawę na okres 3 lat, oznaczonej jako część działki numer ewidencyjny 380/7 o powierzchni 720 m2, w obrębie ewidencyjnym nr 65 przy ulicy Jana III Sobieskiego, wykorzystywana pod działalność stacji tankowania gazem płynnym.

Blizszych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, (pok. Nr 3.06, II piętro) lub pod nr tel.(22)766-40-57, (22)766-40-58.

Prezydent Miasta Legionowo
Roman Smogorzewski

BĄDŹ WIDOCZNY!
ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW!
ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ!
NIE ZWLEKAJ!

- ✓ BEZPŁATNY TYGODNIK
- ✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU
- ✓ ZASIĘG POWIATOWY

ZADZWOŃ - 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

REKLAMA

tel. 797 175 329

reklama@miejscowa.pl

MIEJSCOWA

na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejscowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siviczyński
Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejscowa.pl
Współpraca: Olo Wąsik
Dział reklamy: reklama@miejscowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust.1 i 2, ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 z późn.zm.), na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta Legionowo oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Urzędu Miasta Legionowo www.bip.legionowo.pl, został umieszczony wykaz nieruchomości na okres 21 dni tj. od dnia 19 września 2022 roku do dnia 09 października 2022 roku przeznaczonej do oddania w dzierżawę na okres 3 lat, oznaczonej jako część działki numer ewidencyjny 112/5 o powierzchni 70 m2, w obrębie ewidencyjnym nr 68 przy ulicy Suwalnej, która stanowi własność Gminy Miejskiej Legionowo, na rzecz osób fizycznych korzystających z tej części nieruchomości.

Blizszych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, (pok. Nr 3.06, II piętro) lub pod nr tel.(22)766-40-57, (22)766-40-58.

Prezydent Miasta Legionowo
Roman Smogorzewski



BAROS GROUP
KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
 i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,
specjalistyczne sprzątanie
 obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,
serwis nocny i dzienny.
Tel. 510 123 960
 l.bogucki@barosgroup.pl
 www.barosgroup.pl



**ZARZĄDZAMY
 NIERUCHOMOŚCIAMI
 MIEJSKIMI**



STACJA
 • przeglądy rejestracyjne •
 • naprawy główne i bieżące •
 • serwis klimatyzacji •
 Legionowo Przystanek
 ul. Jagiellońska 88
 tel. 22 793 01 79



**ADMINISTRUJEMY
 NIERUCHOMOŚCIAMI
 WSPÓLNOT
 MIESZKANIOWYCH**



**NAGROBKI
 już od 3999 zł**
 22/214 06 31
RATY 500 290 360
 EKSPOZYCJA
 Wólka Węglowa
 ul. Palisadowa 15

**WYNAJMUJEMY
 OBIEKTY
 SPORTOWE**




MÓJ RYNEK
TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
 KZB Legionowo Sp. z o. o.
 Targowisko Miejskie
 tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI
 za wynajem miejsc handlowych

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców





BIURO MÓJ RYNEK

ul. Piłsudskiego
 ul. Wysockiego
 ul. Wysockiego
 ul. Jana III Sobieskiego
 ul. Swińskiego
 ul. Jana III Sobieskiego

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.



Cebulowa przystawka

Krażek cebulowy, zwany także francuskim smażonym krażkiem cebulowym, jest formą przystawki lub przystawki w kuchni brytyjskiej i amerykańskiej, która weszła również na polskie stoły.

Sposób przygotowania:

Wykonanie tej przystawki jest banalnie proste.

Wystarczy mieć duże i świeże cebule, pokroić je w grube plastry i rozdzielić krażki. Obok w misce wymieszać ze sobą mąkę, przyprawy, proszek do pieczenia, jajko i mleko. Powstanie z tego gęste ciasto, w którym maczamy krażki cebuli. Następnie za pomocą widelca przenosimy je do bardzo gorącego tłuszczu na patelnię lub frytkownicę. Pilnujemy, by krażki nabrały złotego koloru i wyjmujemy na papier, by obciekły. Czas pieczenia zależy od grubości cebuli.



Smacznego!

Składniki:

- 2 duże cebule • 2 jajka
- 1 szklanka mąki pszennej
- 0,5 szklanki mleka
- 0,5 łyżeczki proszku do pieczenia
- przyprawy – sól, pieprz, czerwona papryka
- olej do pieczenia

Spadło z pióra

War-tości z krwi i kości

Człowiek jest stworzeniem dość ułomnym. Za to niedoścignionym w swym okrucieństwie. Szczycąc się posiadaniem odróżniającego go od zwierząt sumienia, zabija nie tylko z głodu czy w obronie własnej, lecz także w imię ustalonego przezeń prawa lub dla radochy. Jeśli nie swojej, to chociaż tych, co go uzbroili i kazali walczyć. Ewentualnie za to zapłacili. Najskuteczniej, bo hurtowo, ów proceder kwitnie w czasie wojen. Tu również, zwłaszcza w XX wieku, zanotowaliśmy olbrzymi cywilizacyjny postęp. Zamiast narpażać się – jak to czyniono przez stulecia – w jednym miejscu, siłami kilkudziesięciu tysięcy chłopów, poszliśmy na całość, wojując milionami i na paru kontynentach. Sukcesy w tej zabójczej globalizacji odnieśliśmy błyskawicznie!

Zaprawdę miał rację generalissimus Stalin, stwierdziwszy, iż

śmierć jednostki jest tragedią, lecz milion zabitych to jeno statystyka. Łebski gość. Weźmy dane z I wojny światowej. Gdy je czyta ktoś bezpiecznie okopany we własnym fotelu, liczby zwłok po każdej z bitew czy nawet całej wojny, przyswoi bez emocji – wszak gdzieś dział rąbią, tam trupy leżą. Nie dostrzeże góry ciał, tylko czarne na białym. Wtedy do brzoje jest o jakiejś rzezi podumać dłużej: o co walczone, ile lat mieli żołnierze, co myśleli, idąc na wojnę, o czym marzyli, zanim wybuchła. Przestać widzieć w nich ruchome elementy związku taktycznego. Innymi słowy, nasycić suchą informacją ludzką treścią, zhumanizować ją. A później z wojennej kuchni przenieść wszystko do zawsze z nią sąsiadującego pokoju. I co się okaże?

Dziś, gdy w rozbitym samolocie ginie kompania cywilów,



WALDEK SIWCZYŃSKI

świat huczy tygodniami. Wtedy, w 1917 roku, panowie generałowie zarządzili np. bitwę pod Ypres. Przez trzy miesiące mordowano się po to, by o kilka kilometrów przesunąć linię frontu (czytaj: skrawka zrujnowanego gruntu na jakimś zadupiu). Dzień w dzień po każdej ze stron śniadania jadło kilka dywizji więcej niż kolacje. Nigdy wcześniej nikt tak ziemi nie usiał trupami – tam użył ich ją 750 tysięcy. Jak na złość, wymigał się od tego pewien austriacki wojak, awansowany później na kaprala. Kiedy po dwóch dekadach dochrapał się własnej armii, szybko dowiedział, że zezwierzczenie to dla człowieka powinien być komplement. I nadal, niestety, ma sporą rzeszę naśladowców.

Rada na Kowel

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Wszyscy pamiętamy poświęcenie i ofiarność legionowian, którzy tuż po wybuchu wojny w Ukrainie pomagali Ukraińcom nie tylko tu, na miejscu, ale też w mieście partnerskim Legionowa, Kowliu. W dzisiejszym archiwum przypomnimy początki współpracy z tym miastem, a konkretnie refleksje po wizycie w Kowliu i działającej tam polskiej szkole, która miała miejsce niemal dziesięć lat temu. Głównym celem wyjazdu delegacji rad miasta i powiatu oraz placówek oświatowych do Ukrainy była doraźna pomoc i poznanie potrzeb uczniów i nauczycieli z polskiej szkoły działającej w partnerskim Kowliu, a właściwie małej salki będącej częścią skromnego, parterowego budynku. Legionowscy darczyńcy przybyli do niej z ocze-

kiwanymi przez uczniów materiałami – znalazły się wśród nich książki, wydawnictwa audiowizualne, a nawet papier i akcesoria do drukarek. – Uważam, że współpraca z polską szkołą to dla nas ogromne wyzwanie. Po tym, jak zobaczyłam w jakich warunkach uczy się tu młodzież, postawiłam sobie za punkt honoru zapewnienie jej dobrych warunków do poznania naszego języka, kraju i jego zwyczajów – mówiła Dorota Kuchta, dyr. ZSP nr 2.

Przebywając w Kowliu, legionowscy delegaci nie ograniczyli się do odwiedzin polskiej szkoły. Gościli także w miejscowym ratuszu, gdzie – w trakcie oficjalnego spotkania z władzami miasta – przedstawicielki legionowskiej „jedyńki” i „dwójki” zaprosiły do

współpracy szkoły z Ukrainą. – Liczymy przede wszystkim na wspólną realizację projektów edukacyjnych, głównie w zakresie kultury i sportu. Będziemy szukali środków zewnętrznych na zorganizowanie wymiany wyjazdowej – mówiła Dorota Kuchta. Legionowska „siódemka”, która ze Szkołą Ogólnokształcącą nr 10 w Kowliu aktywnie współdziała od ponad 2 lat, poszła krok dalej, podpisując podczas spotkania w tej placówce list intencyjny dotyczący zacieśnienia dalszych kontaktów. – Polacy i Ukraińcy, mimo trudnej historii, są sobie bliscy. Naszym zadaniem jest zbliżenie tych dwóch wielkich, europejskich narodów. W interesie Polski jest wolna, niepodległa, zwrócona na Zachód Ukraina – stwierdził wówczas Roman Smogorzewski.

SUDOKU

4							7
9		8		3		5	
		3	6		4	2	
					3		
	2	5					
	5		2	1			8
	6						
				7	1		4
7				5	8		

pod (...) słuchane

Dawno minęły czasy, kiedy krajowi przedstawiciele lekarskiego fachu strajkowali w oczekiwaniu wyższych wynagrodzeń. Minęły, bo – poza rezydentkim narybkiem – strajkować już z tego powodu nie muszą. Zwłaszcza gdy walczą na kilku medycznych frontach. Jak branżowa wieść niesie, śmiało można w ten sposób wyciągnąć, miesiąc w miesiąc, pięciocyfrowe kwoty, zresztą

coraz rzadziej rozpoczynające się od cyfry 1. Za potwierdzenie tych zażądań ploteczek niechaj służyć zasłyszane przez nas na legionowskim podwórku wieści, iż stawka godzinowa rządu około dwustu złotych nie jest już dla ludzi od Hipokratów wystarczającą zachętą. A jeśli nawet się skuszą, to określają z góry limit pacjentów, jaki w określonym czasie zgadzają się

na dyżurze w przychodni przyjąć. Jeśli ktoś się nie załapie, trudno – najwyższy swój nefart odchodzi. Niezależnie od tego, czy w ciągu dnia przyłaził leczyć się na katar, czy pomocy szuka nocą, bo na przykład – na oczach rozgniewanej żony – uderzył się w głowę gorącą patelnią. Pięć razy. Krótko pisząc, zmieniają się ustroje, a służba zdrowia wciąż daje chorym zdrowo popalić. Niekiedy przerzucając się nimi jak tenisisci piłeczką. Da się to ponoć dostrzec nawet w mieście L., w którym to – gdy już pojawił się wymarzony szpital – personel zakładu

„po godzinach” obsługującego dotąd wszelkie nagłe przypadki odnotował, że pacjentów mu jeszcze przybyło. A tak na zdrowy chłopski rozum powinno ich ubywać. Da się to jednak wytłumaczyć. Otóż dawniej, gdy mieszkańcy grodu czy powiatu przytrafiła się poważna awaria organizmu, od razu gnał na Bródno albo do Nowego Dworu, Obecnie zaś pruje od razu na Piaski. No i jeśli nie spotka się z gorącym przyjęciem w izbie przyjęć, w te pędy wraca tam, gdzie zawsze przyjmują w nocy o północy. Wraca nawet wtedy, gdy zalewa go krew.

Psycholog radzi:

Czy to AUTYZM? Czyli o tym, co powinno zaniepokoić w rozwoju dziecka

W ostatnim czasie coraz więcej mówi się o autyzmie i zaburzeniach jemu pochodnych. Pociąga to za sobą większą świadomość, budząc u rodziców czujność i niejednokrotnie lęk „czy moje dziecko na pewno rozwija się prawidłowo?” Ta obawa rodzi się często w momencie, kiedy mowa pociechy rozwija się ze znacznym opóźnieniem lub kiedy jej zachowania są trudne do opanowania i niezrozumiałe. Chciałabym dziś dla Was, drodzy rodzice, zrobić krótkie podsumowanie dotyczące autyzmu. Pokazać, które z zachowań można uznać za niepokojące i kiedy w szczególności warto zgłosić się na konsultację psychologiczną.

A więc: żeby rozpoznać u dziecka autyzm, nieprawidłowości muszą występować w 3 obszarach i obejmować: **istotnie opóźniony rozwój mowy, trudności w nawiązywaniu prawidłowych relacji** z innymi, **specyficzne zachowania i zainteresowania**.

• **Opóźniony rozwój mowy.** Sam fakt tego, że dziecko nie mówi do około 2 roku życia, nie jest jeszcze bardzo niepokojący, o ile próbuje się z otoczeniem

komunikować na inne sposoby – poprzez gestykulację, mimikę, wyrazy dźwiękonaśladowcze – czyli w tzw. sposób niewerbalny. Powodem opóźnionego rozwoju mowy może bowiem być np. nieprawidłowa budowa aparatu artykulacyjnego, niedosłuch. Niepokojące natomiast powinno być, jeżeli dziecko nie zastępuje braku zdolności mówienia w żaden inny sposób (a więc chociażby poprzez gesty).

• **Brak „kontaktu” z poaciechą.** I nie chodzi tu tylko o kontakt wzrokowy. Rodzic ma wrażenie, że dziecko nie patrzy w oczy, nie reaguje na kierowane do niego polecenia, słowa, albo też reaguje na nie sporadycznie. Nie reaguje na imię. Rodzice często mówią „jest w swoim świecie”.

• **Brak zainteresowania drugą osobą.** Dziecko sprawia wrażenie, jakby bardziej interesowało się przedmiotami niż osobami, nie odwzajemnia uśmiechów, nie podejmuje zabaw opartych na naprzemienności i współdziałaniu (a więc np. nie będzie grało z nami w piłkę, wspólnie układało wieży z klocków), preferując zdecy-



dowanie aktywności oparte na własnych zasadach.

• **Brak zabaw opartych na naśladownictwie.** Zdolność do obserwacji i naśladowania jest podstawową formą uczenia się u małych dzieci. Dzieci autystyczne nie podejmują z reguły zabaw polegających na odtwarzaniu różnych wzorców zachowań naśladowanych rzeczywistość, np. gotowanie zupki „na niby”, karmienie czy czesanie lalki, nie wcielają się w role w zabawie.

• **Specyficzne zainteresowania i fiksacje tematyczne.** Dzieci autystyczne niejednokrotnie wykazują wybiórcze (czasem wręcz wybitne) zdolności w bardzo wąskiej dziedzinie. Dziecko może np. w wieku 2 lat znać już cały alfabet. Taka

wybitna umiejętność oczywiście nie musi wskazywać na zaburzony rozwój, o ile zainteresowania malca nie ograniczają się tylko do literki, a ponadto dziecko nawiązuje prawidłowe relacje z otoczeniem. Jeśli jednak widzimy, że maluch ogranicza się do bardzo wąskiego obszaru zainteresowań (literki, cyfry, tematyka dinozaurów, pociągów), mówimy o fiksacji tematycznej, co może wskazywać na zaburzony przebieg jego rozwoju.

• **„Dziwne” zachowania.** U dziecka można obserwować częste, powtarzalne zachowania, jak np. częste kręcenie się wokół własnej osi, koncentrowanie wzroku na rotujących przedmiotach (np. baczne obserwowanie kręcących się kół samochodów, wiatraczków) – a próba oderwania dziec-

ka od tej czynności może wywołać ostry sprzeciw, historię. Charakterystyczna u dzieci autystycznych bywa skłonność do szeregowania lub piętrzenia przedmiotów. Dziecko może ustawiać rzeczy/zabawki w rzędach, zamiast bawić się nimi zgodnie z użytkiem, porządkować je nagminnie według jakiegoś klucza, np. koloru.

• **Zaburzenia sensoryczne.** Bardzo często towarzyszą zaburzeniom z kręgu autyzmu. Dziecko może wykazywać się nadwrażliwościami na dotyk, dźwięki, zapachy, smaki czy konsystencję potraw (co zwykle prowadzi do wybiórczości w diecie). Lub też wprost przeciwnie – może być niedostymulowane w różnych obszarach, a więc np. poszukiwać silnych, mocnych, głośnych bodźców dźwiękowych, dotykowych itp.

Kochani rodzice, występowanie pojedynczych cech nie jest wystarczające do rozpoznania autyzmu. Taka diagnoza zawsze też wymaga **konsultacji psychiatrycznej**. Jeśli obserwujecie u swojego dziecka cechy, które Was niepokoją – zacznijcie od konsultacji z psychologiem. I pamiętajcie: wcześniej postawione

rozpoznanie i wcześniej wprowadzona terapia to olbrzymia szansa na skuteczne niwelowanie rozwojowych nieprawidłowości.

I jeszcze polecam Wam do przeczytania książkę „Oczami Autysty” Adama Siłkowskiego. To krótka pozycja napisana przez...nastoletniego chłopca z autyzmem. Któż inny opowie o tym zaburzeniu lepiej, niż osoba zmagająca się z nim na co dzień?



Małgorzata

psycholog dziecięcy, plastyk i bajkoterapeuta, autorka portalu dla dzieci i rodziców „**Leoniki.pl**”



OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Gmina Legionowo w imieniu której działa K Z B Legionowo Spółka z o.o. ogłasza przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na dzierżawę, na czas określony 3 lat nieruchomości oznaczonej jako działki nr 3/14 i 3/15 w obr. 70 przy ul. Suwalnej w Legionowie o pow. łącznej 2.977 m², w tym:

- nieruchomość o pow. 2.837 m² częściowo zabudowana budynkami o pow. 301 m² i 75 m² położona w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/14,
- nieruchomość niezabudowana o pow. 140 m² położonej w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/15.

1. Przetarg ustny nieograniczony (licytacja) na dzierżawę ww. nieruchomości odbędzie się **w dniu 18 października 2022 roku o godzinie 12.00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, na parterze budynku.

2. Dla działki prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych księga wieczysta o numerze WA1L/00013799/4.

3. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego Miasta Legionowo:

1) nieruchomości o pow. 2.837 m² położona w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/14 oznaczona jest symbolem Ba - 1.724 m² oraz symbolem Tk - 1.113 m²,

2) nieruchomości o pow. 140 m² położonej w Legionowie przy ul. Suwalnej, obr. ew. 70, nr dz. 3/15 oznaczona jest symbolem Ba.

4. Przed przystąpieniem do przetargu każdy zainteresowany winien zapoznać się ze stanem technicznym lokalu i jego lokalizacją.

5. Cena wywoławcza czynszu miesięcznego wynosi netto 2,72 zł netto/m²/miesiąc oraz należny podatek VAT w wysokości 23% liczony od kwoty netto.

6. Postąpienie nie może wynosić mniej niż: 0,20 zł/m².

Ustalona w przetargu stawka czynszu będzie waloryzowana jed-

nostrońnie przez Władzodawcę raz w roku kalendarzowym w drodze pisemnego powiadomienia, zgodnie ze średniorocznym wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanym przez Prezesa GUS za rok ubiegły.

Podstawą każdorazowej waloryzacji jest czynsz obowiązujący w ostatnim, przed daną waloryzacją okresie rozliczeniowym, jednakże w przypadku, gdy wskaźnik waloryzacji będzie ujemny, Dzierżawca zobowiązany będzie do zapłaty czynszu w wysokości należnej za poprzedni okres.

Czynsz dzierżawny płatny będzie w terminie 14 dni od daty wystawienia faktury przez Władzodawcę przelewem na konto ING Bank Śląski O/Legionowo nr rachunku 73 1050 1012 1000 0005 0241 1663 lub w kasie (o dotrzymaniu terminu dokonania wpłaty decyduje data wpływu na rachunek Władzodawcy).

Niezależnie od obowiązku uiszczania czynszu, Dzierżawca będzie ponosił koszty utrzymania i korzystania z nieruchomości, w tym należności publiczno – prawne (podatek od nieruchomości). Dzierżawca będzie ponosił koszty zużycia energii elektrycznej oraz wywozu nieczystości stałych na podstawie odrębnych umów zawartych z usługodawcami.

7. Wadium ustalone w wysokości **1.600,00 zł.** co stanowi ok. 20% miesięcznego czynszu dzierżawy netto określonego w oparciu o cenę wywoławczą za 1 m².

W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wadium na rachunek bankowy K Z B Legionowo Spółka z o.o. prowadzony przez ING Bank Śląski O/Legionowo, nr 7310501012100000502411663 najpóźniej **w dniu 13 października 2022 r. do godziny 15:00.**

UWAGA: Za termin wpłaty wadium za pośrednictwem banku uważa się datę wpływu środków na rachunek bankowy K Z B Legionowo Spółka z o.o.

Zwrot wadium nastąpi:

• dla zwycięzcy przetargu - po podpisaniu umowy dzierżawy wadium zostanie zaliczone na poczet pierwszych opłat z tytułu czynszu dzierżawy, a w przypadku uchylenia się od podpisania umowy dzierżawy ulega przepadkowi,

• pozostałym osobom wadium zostanie zwrócone w wysokości nominalnej w ciągu 3 dni /roboczych/ po zakończeniu przetargu na rachunek bankowy podany przez uczestnika przetargu

8. Organizator zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny - art. 701 § 3 Kodeksu Cywilnego.

9. Wykaz o przeznaczeniu nieruchomości przeznaczonej do wdzierżawienia podany był do wiadomości publicznej i na tablicy informacyjnej K Z B Legionowo Spółka z o.o. oraz Urzędu Miasta na okres 21 dni tj. od dnia 12 maja 2022 r. do 2 czerwca 2022 r.

10. Ponadto w tygodniku powiatu legionowskiego „Miejscowa na weekend” z dnia 12 maja 2022 r. podana została informacja o wywieszeniu tego wykazu.

11. Uczestnik przetargu może zaskarżyć czynności związane z przeprowadzeniem przetargu do Prezesa K Z B Legionowo Spółka z o.o. Skargę wnosi się w terminie 7 dni od daty przetargu.

12. Bliższych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o., ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pod nr tel. 22 766 47 38.

13. K Z B Legionowo Spółka z o.o. zawiadamia nabywcę o miejscu i terminie podpisania umowy w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

PREZES ZARZĄDU Irena Bogucka

Przetańczony budżet

Dzięki pieniądзом pozyskanym z legionowskiego budżetu obywatelskiego na realizację projektu „Roztańczone Piaski” mieszkańcy tego kojarzonego z mundurem osiedla zaliczyli latem cztery wystrzałowe pikniki. I pokazali w ich trakcie jeszcze jedno, tym razem bardziej uśmiechnięte oblicze sąsiedzkiej integracji.



HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Nie opowiadaj ludziom o problemach. A możesz mieć okazję, bo to dobry okres na kontakty towarzyskie.

BARAN

O ile utrzymasz w tajemnicy plany, powinieneś dopiąć swego. Dbaj o urodę i myśl pozytywnie.

BYK

Szansa na pomyslny finał spraw urzędowych. Pomów z szefem o podwyżce – tym razem nie odmówi.

BLIŹNIĘTA

Uda ci się wreszcie zakończyć ciągnące się długo sprawy. Uporządkuj papiery, ogranicz wydatki.

RAK

Samotni mogą liczyć na przychylność płci przeciwnej. Szykuje się poprawa w finansach, ale ostrożnie z kredytami.

LEW

Śluchaj intuicji i trzymaj się z dala od flirtów i dziwnych znajomości. W pracy staraj się być miły i uczynny.

PANNA

Nie uciekniesz od obowiązków, ale wrzuc na luz. Będziesz w dobrej formie, uważaj jednak na przeziębienia.

WAGA

Jeśli jesteś z kimś w konfliktach, warto poszukać kompromisu. Sprzyjający okres na zapunktowanie u szefa.

SKORPION

Będąc w związku, powinieneś porozmawiać o jego przyszłości. Przy wydawaniu pieniędzy bądź ostrożny.

STRZELEC

Nie rezygnuj z romantycznych spotkań, nawet kosztem zakupów czy porządków. Będziesz miał powodzenie.

KOZIOROŻEC

Postaw na szczerłość z partnerem. Zadbaj też o odstawionych ostatnio na bok przyjaciół.

WODNIK

Mimo nawału zajęć pomyśl o wyjeździe. Nawet, jeśli w pracy usłyszysz, że bez ciebie sobie nie poradzą.

Zwyrwane kontekstu



WIDZĘ, ŻE PANU NIE ZALEŻY I CHCE PAN GRZAĆ ŁAWĘ

Ryszard Brański, przewodniczący Rady Miasta Legionowo do radnego przeciągającego czas obrad.

Idą ciężkie czasy, więc o tych kilka kartek mniej nie ma co kruszyć kopii... fot. red.

Zasady korzystania z XERO

1. Xero jest udostępnione dla wszystkich uczniów.
2. Koszty jego dzierżawy pokrywa Rada Rodziców.
3. Każda klasa ma przyznany swój własny kod do Xero oraz miesięczny limit kopii, w zależności od liczby uczniów. Kody będą przekazane przez Wychowawców klas.
4. Na każdego ucznia przypada średnio ¹²/₁₈ kopii miesięcznie.
5. Papier do Xero kupowany jest ze środków Rady Rodziców. Dostępny będzie w pokoju gospodarczym, w holu głównym. Uczniowie korzystają tylko z tego papieru, nie z własnego.

KLATKA TYGODNIA

CIEKAWOSTKI

Znalezione w sieci

Muchomor czerwony, czyż nie jest piękny?

Kapelusz potrafi urosnąć do 30 centymetrów. Pod nim kryją się bladeżółtawe blaszki. Muchomor za młodu przypomina czerwoną piłkę, a z upływem czasu jej kapelusz rozkłada się niczym parasol. Na nóżce widać biały kołnierzyk. We wszystkich atlasach grzybów opisywany jest jako grzyb trujący. Zawiera muskarynę, trujący alkaloid oraz między innymi

kwas ibotenowy. Najbardziej szkodliwe jest spożycie świeżego grzyba. Zmiany świadomości czy objawy zatrucia zaczynają się od 30 minut do 2 godzin po spożyciu.

Objawy zatrucia to m.in. stan zmęczenia, pomieszenie postrzegania przestrzennego, wizualnego i utrata poczucia czasu (także u niektórych odczucie, że czas wcale nie płynie), suchość w ustach, rozszerzenie źrenic i pocenie się. Rozdrażnienie układu pokar-

mowego, wymioty, biegunka, duszność oraz rozwolnienie. Po dwóch godzinach po zażyciu człowiek staje się bardzo senny, najczęściej zasypia głębokim snem, który trwa średnio 8 godzin.

Okolo 90% śmiertelnych zatruc grzybami w Polsce powodują 2 gatunki muchomorów: zielonawy i jadowity. Muchomor zielony ma łagodny zapach i przyjemny smak. Dla ludzi śmiertelnie trujący, a dla wielu drobnych zwierząt, np. ślimaków i owadów jest nieszkodliwy. Już



30 g tego grzyba może być dawką śmiertelną, a toksyny w nim zawarte powodują nieodwracalne uszkodzenie wątroby i innych narządów ciała. Pierwsze objawy zatrucia pojawiają się późno, bo dopiero po 8-16 godzinach od

spożycia grzybów. Śmierć następuje po 2-3 dniach, a przy słabszym zatruciu nawet po 10-13 dniach. Podobnie trujący jest muchomor jadowity, który jest mylony z pieczarką, jednak występuje rzadziej.

Humor z zeszytów

Żółw musi być z wierzchu twardy, bo w środkowej części jest zupełnie miękki.

Ptaki bardzo różnią się od gadów - lataniem i budową gęby.

Liść ma taką rolę w życiu, że musi cały czas wdychać i wydychać.

Gryzoń to zwierzę, które ogryza co tylko może, np. jabłka, zostawiając ogryzki.

Wśród wirusów rozróżniamy: mikroby, mikrony, mikrusy i mikrobusy.

Wilki zaliczamy do zwierząt zębatych.

Meduza żyje w jelicie grubym człowieka, więc jest pozytywnym szkodnikiem.



Ana 14 lat Galeria w krótkich spodenkach

KPR zagiął Blachy

KPR Legionowo doskonale rozpoczął drugi sezon rozgrywek Ligi Centralnej. Grając na wyjeździe, zespół prowadzony przez Michała Prątnickiego wysoko zwyciężył w sobotę (17 września) z ekipą Grot Blachy-Pruszyński Anilana Łódź 31:24. W kolejny weekend (24 września) legionowscy szczypiorniści zaprezentują się przed własną publicznością. Ich rywalem będzie ORLEN Upstream SRS Przemysł.



W drugim sezonie Ligi Centralnej, na miejsce zwycięskiego Argedu oraz dwóch spadkowiczów, pojawiły się trzy nowe kluby: Grot Blachy-Pruszyński Anilana Łódź, MKS Olimpia Medex Piekary Śląskie oraz Handball Stal Mielec. I to właśnie pierwszą z wymienionych drużyn przyszło „na dzień dobry” przetestować doświadczonym legionowianom. Jak to często u beniaminków bywa, łodzianie przystąpili do pojedynku z dużym animuszem. Dla KPR-u nie stanowiło to wprawdzie zaskoczenia, ale początkowo zbyt rzadko odpie-

rał szturmy na swoją bramkę. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w rezultacie po pierwszej połowie, którą gospodarze kończyli ze skromnym prowadzeniem 13:11. Na szczęście męska rozmowa odbywa w przerwie w szatni gości, poparta sportową jakością graczy z Legionowa, pomogła im w opanowaniu sytuacji na boisku. Im bliżej było końca meczu, tym bardziej rosła przewaga KPR-u. Frustracja miejscowych dała o sobie znać w 56 minucie, kiedy to (cytuując pomeczowy protokół) „za szczególnie niebezpieczny atak z tyłu

na zawodnika ataku”, z boiska wyleciał Dawid Jakubiec. A cztery minuty później legionowianie mogli cieszyć się ze swego pierwszego zwycięstwa w nowym sezonie rozgrywek liczącego 14 zespołów zaplecza PGNiG Superligi.

Z następnym rywalem piłkarze ręczni KPR-u Legionowo zmie-

rzają się już na własnym terenie. W sobotę (24 września) przyjeżdżają do Ł. Capital Areny zawsze groźna ekipa ORLEN Upstream SRS Przemysł. Początek spotkania o godz. 20.00.

Dla przypomnienia, system rozgrywek jest następujący: zwycięzca Ligi Centralnej awansuje do PGNiG Superligi, wicemistrz zagra w barażu z przedostatnią drużyną najwyższej klasy rozgrywkowej, dwie ostatnie ekipy spadną do pierwszej ligi, zaś trzecia od końca rozegra baraż z jednym z mistrzów pierwszych lig. Jeśli chodzi o dostępność i atrakcyjność spotkań dla kibiców, po raz pierwszy w historii rozgrywek transmisje z meczów Ligi Centralnej zostały ujednolicone dedykowaną grafiką, oprawione komentarzem i można je oglądać na platformie streamingowej in-sports.tv, a także na telefonach komórkowych i tabletach. Dostęp do transmisji jest otwarty.

Aldo

Grot Blachy-Pruszyński Anilana Łódź – KPR Legionowo 24:31 (13:11)

Bramki dla KPR-u zdobywali: Chabior i Laskowski – po 6, Brzeziński, Kasprzak i Tylutki – po 4, Wołowicz – 3, Klapka – 2, Ciok i Lewandowski – po 1.



foto: arch.

Derby dla Madziara

Wydarzenie kolejki w lidze okręgowej, czyli powiatowe derby, zakończyło się wysokim zwycięstwem Madziara Nieporęt nad Legionową II Legionowo. Grający w tej samej lidze Dąb Wieliszew utrzymuje wysokie miejsce w tabeli, a płotoligowy Sokół Serock przez to, że w tej kolejce pauzował, stracił swoje miejsce na podium.

Nieźłą szansę na powrót do czołówki zespół z Serocka będzie miał już w najbliższą sobotę (24 września). O godzinie 16.30 „mydlarze” zmierzą się u siebie z PAF Płońsk. A wracając do ligi okręgowej, derbowe starcie Madziara Nieporęt z Legionową II Legionowo zakończyło się zwycięstwem drużyny z Nieporętu 3:0. Komplet punktów na swoje konto zapisał też Dąb Wieliszew, który na wy-

jeździe pokonał 2:0 Białe Orły Warszawa.

W następnej ligowej kolejce Dąb zagra u siebie z KS Łomianki (24 września, godz. 11.00), Madziar na wyjeździe zmierzy się z liderem tabeli, czyli Talentem Warszawa (25 września, godz. 13.00), a Legionovia II Legionowo podejmie u siebie Victorię II Sulejówek (25 września, godz. 15.00).

zig



KS Legionovia Legionowo

vs

KS Pelikan Łowicz

Sobota 24.09.2022 godz. 16:00
Stadion Miejski

Ceny biletów: 15 PLN (dzieci do lat 10 – Gratis)



Ursus za dwa złote

Startująca w barwach klubu UKS Delfin Legionowo młodzieżka Antonina Pietuch znakomicie rozpoczęła kolejny sezon pływacki. Z prestiżowych i dobrze obsadzonych zawodów, jakie w minioną sobotę (17 września) przeprowadzono w niedalekim Ursusie, przywiozła do domu dwa złote krążki.

Sobotnia rywalizacja na 25-metrowej pływalni Skalar odbywała się w ramach Grand Prix Ursusa, były to też zarazem V Ogólnopolskie Zawody Pływackie o Puchar Ursusa pod patronatem burmistrza Bogdana Olesińskiego. Na starcie imprezy zameldowało się 128 zawodników z 17 krajowych klubów. UKS Delfin Legionowo reprezentowała co prawda tylko jedna pływaczka, ale za to jaka! Ściga-

jąc się pod okiem swojej mamy Katarzyny oraz trenera Rafała Perla, 12-letnia cempionka wywalczyła dwa złote medale, okraszone w dodatku nowymi rekordami życiowymi na dystansach 100 m stylem dowolnym (1:05,03) i 100 m stylem grzbietowym (1:12,83). Lepiej po prostu się nie dało! Nic dziwnego, że opuszczając Ursus, dorodzi członkowie skromnej legionowskiej ekipy roz-



pływali się w zachwytach nad wynikami swojej sportowej jedynaczki...

Aldo

Dogrywka przed rozgrywkami

W ostatni wrześniowy weekend koszykarze Legionu Legionowo rozpoczną kolejny sezon rozgrywek w drugiej lidze. Aby mieć pewność, że są do nich gotowi, tydzień wcześniej (17-18 września) zorganizowali u siebie specjalny turniej, w którym na zwycięzcę czekał puchar Prezydenta Miasta Legionowo. Uprzedzając nieco sportowe fakty, Roman Smogorzewski - chociaż byli blisko - nie wręczył go jednak gospodarzom.

Oprócz zespołu z Legionowa w imprezie pod dachem Ił Capital Areny wzięły udział trzy ekipy: Profbud Legia Warszawa, Isetia WMSS oraz UKS Trójka Żyrardów. – Ma to być przygotowanie do sezonu drugoligowego. To jest ostatnie starcie naszych zawodników przed ligą, która rusza już w przyszłą niedzielę – 25 września zaczynamy zmagania ligowe. To najlepsza okazja, żeby w ostatniej chwili sprawdzić jakieś ostatnie ustawienia, ostatnie opcje. Wcześniej braliśmy udział w dwóch turniejach wyjazdowych: dwa tygodnie temu byliśmy w Białymstoku, przed tygodniem w Mińsku Mazowieckim, a teraz przyszła pora na Legionowo. Przy okazji tych przygotowań robimy świetną promocję koszykówki w mieście. Liczymy, że kibice pojawią się na naszym meczu. Gramy z Legią, więc spotkanie na pewno będzie ciekawe i warte obejrzenia – mówił przed turniejem Tomasz Matysiak, prezes zarządu klubu Legion Legionowo.



Krótko po tej rozmowie okazało się, że nie rzucał słów na wiatr. Kiedy już w pierwszym sobotnim starciu Trójka Żyrardów pokonała warszawską Isetię 65:50 i oficjalnie otwarto turniej, na plac gry wyszli świetnie dysponowani gospodarze. Po zaciętym, emocjonującym meczu wygrali oni z Profbud Legią 88:75, prezentując wysoką skuteczność i potwierdzając właściwy przebieg przygotowań do sezonu. – Zespół zbudowaliśmy

w miarę ciekawy. Co prawda kilku zawodników borykało się z kontuzjami, dołączyli do drużyny mniej więcej dwa tygodnie temu i prawdopodobnie jeszcze będą dzisiaj pauzować, ale na sezon powinni już być gotowi w stu procentach. Udało się pozyskać kilku naprawdę wartościowych zawodników, takich z pierwszo- i drugoligową przeszłością, którzy – mam nadzieję – będą teraz świadczyli o sile zespołu. I stanie się to taki trzon,

wokół którego będą rozwijać się nasi, legionowscy zawodnicy, którzy grają z nami od lat, którzy są naszymi wychowankami, a teraz będą mieli okazję czerpać od lepszych, od najlepszych na tą chwilę. Wygląda to wszystko obiecująco. Zobaczymy, co pokaże dzisiejszy turniej, a za tydzień pierwszy mecz ligowy – dodał szef Legionu.

Skoro była mowa o zmianach, w drużynie zaszła również ta naj-

ważniejsza. Od kilku tygodni – jak wcześniej informowaliśmy – koszykarze Legionu trenują już pod wodzą nowego szkoleniowca. Prezes klubu nie ukrywa, że wiąże z jego zatrudnieniem duże nadzieje. – W tym roku drużynę poprowadzi Antonio Daykola, trener pracujący poprzednio w Sokole Ostrów Mazowiecka, z którym trzykrotnie dochodził wraz ze swoimi zawodnikami do fazy play-off – mówi Tomasz Matysiak. – Po ubiegłym sezonie stwierdziłem, że trzeba coś zmienić. Zmiany zazwyczaj przynoszą jakieś pozytywne efekty. Zadzwoń do mnie prezes Matysiak i powiedział mi, jakie są cele tego zespołu. Po dłuższej rozmowie doszliśmy do porozumienia i podjęliśmy decyzję o współpracy – potwierdza nowy trener.

Przystępując do ostatniego testu przed startem ligi, Antonio Daykola przyjął jedno podstawowe założenie: to nie końcowy rezultat ma w nim liczyć się najbardziej. – Jeżeli gra drużyna sprawi, że będzie dobry wynik, na pewno będzie to satysfakcjonujące. Ale na dzień dzisiejszy ważniejsze jest to, co zaprezentujemy, bez względu na wynik. To już jest taki ostateczny sprawdzian przed ligą, aby zoba-

czyć, co funkcjonuje u nas dobrze, a co jeszcze musimy w nadchodzącym tygodniu poprawić. A za tydzień zaczyna się liga. Pierwszy mecz gramy u siebie z Kielcami, tak więc będziemy w nim już chcieli pokazać pełnię swoich możliwości – zapowiada szkoleniowiec.

O ile w pierwszym turniejowym występie wyszło to legionowiakom całkiem dobrze, niedzielny finał – przeciwko ekipie z Żyrardowa, był już mniej udany. Także w wykonaniu rywala. Obie drużyny zanotowały bardzo niską skuteczność w ataku, co w połączeniu z twardą defensywą mocno wpłynęło na poziom meczu. Mogą natomiast cieszyć widoczne u zawodników Legionu chęć oraz pomysł na grę, poparte doświadczeniem i boiskową mądrością kapitana Przemysława Lewandowskiego. W niedzielę na żyrardowską Trójkę okazało się to jednak za mało. Po czterech kwartach na tablicy wyników widniał remis po 46, więc sędzia zarządził pięciominutową dogrywkę. Niestety, punkty zdobywali w niej tylko goście. Dało im to zwycięstwo 52:46, no i prezydencki, wręczony przez Romana Smogorzewskiego puchar. Natomiast w spotkaniu o trzecie miejsce Isetia po wyrównanej walce pokonała młodzieżową Legię Warszawa 81:78.

Aldo

Kolejka na remis

Po ciężkich 90 minutach na trudnym terenie piłkarzom Legionovii Legionowo udało się uratować punkt w meczu z bezpośrednim sąsiadem w tabeli, Pogonią Grodzisk Mazowiecki. W tej kolejce zresztą cała czołówka zremisowała swoje spotkania i dzięki temu różnice punktowe między czterema pierwszymi zespołami pozostały bez zmian.

Po dość gładkim zwycięstwie na własnym boisku nad rezerwami Jagiellonii Białystok, w następnej kolejce Legionowiec czekał już znacznie trudniejszy mecz. W minioną sobotę podopieczni trenera Michała Piroso pojechali do Grodziska Mazowieckiego, aby zmierzyć się z tamtejszą Pogonią. Przed tym spotkaniem oba zespoły w ligowej tabeli dzielił tylko jeden punkt i jedno miejsce – Legionovia była trzecia, Pogoń czwarta. Stawką meczu było więc miejsce na podium.

Od początku spotkania to gospodarze sprawiali lepsze wra-

Pogoń Grodzisk Mazowiecki – Legionovia Legionowo	
1:1 (1:0)	
Bramki: Wrzesiński (30') – Koziara (63')	
Pogoń: Małecki – Dias, Kołaczek, Franco, Jaroń, Budnicki, Wrzesiński (75' Apolinarski), Imiołek, Łoś, Gzielo (75' Keller), Wiedjko.	
Legionovia: Krzywański – Choroś, Zaklika, Koziara, Wojdyga, Kumoch (72' Rymek), Mroczek (82' Bawollik), Wiejak, Gibas, Sonnenberg (82' Papazjan), Kaczorowski.	

żenie. Grali agresywniej i częściej stwarzali zagrożenie przed polem karnym Legionovii. Goście byli jednak skuteczni w defensywie. A przynajmniej do 30 minuty. Wtedy to strzałem na dalszy słupek

stojącego w bramce gości Jana Krzywańskiego pokonał Michał Wrzesiński. Po stracie gola legionowianie nie potrafili niestety w odpowiedni sposób zareagować i to napędzeni gospodarze stworzyli so-



foto. arch.

bie więcej sytuacji do podwyższenia wyniku. Na szczęście w pierwszej połowie już im się to nie udało.

Po zmianie stron zmieniła się też i gra Legionovii. Teraz to z kolei podopieczni trenera Piroso byli groźniejsi i widać było, że za wszelką cenę dążą do wyrównania. Udało się to w 63 minucie, kiedy to kapitan legionowian Patryk Koziara strzałem po ziemi z narożnika pola karnego zdobył gola na 1:1. Po tym, jak Legionovia doprowadziła do remisu, sobotni mecz się wyrównał. Wyrównał w tym znaczeniu, że obie drużyny rzuciły się do ataku, aby strzelić kolejną bramkę, która w tej chwili byłaby zapewne na wagę trzech punktów. Goli

III LIGA 2022/2023, GRUPA: I							
		M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1	Świt Nowy Dwór Mazowiecki	8	19	6	1	1	20-8
2	Mławianka Mława	8	19	6	1	1	22-14
3	Legionovia Legionowo	8	17	5	2	1	19-10
4	Pogoń Grodzisk Mazowiecki	8	16	4	4	0	13-8
5	Pelikan Łowicz	8	14	4	2	2	15-9
6	Unia Skierniewice	8	14	4	2	2	6-5
7	Lechia Tomaszów Mazowiecki	8	13	4	1	3	13-11
8	Legia II Warszawa	8	11	2	5	1	14-11
9	Broń Radom	8	11	3	2	3	16-15
10	Jagiellonia II Białystok	8	10	3	1	4	20-17
11	Sokol Ostróda	8	10	3	1	4	20-17
12	Olimpia Zambrów	8	10	2	4	2	11-14
13	Ursus Warszawa	8	8	1	5	2	12-15
14	Pilica Białobrzegi	8	7	1	4	3	9-14
15	Warta Sieradz	8	6	1	3	4	8-16
16	ŁKS II Łódź	8	5	1	2	5	9-15
17	Błonianka Błonie	8	4	1	1	6	6-18
18	Concordia Elbląg	8	1	0	1	7	8-20

w tym spotkaniu oglądający je kibice już jednak nie zobaczyli.

W następnej kolejce Legionovia zmierzy się na wła-

snym boisku z Pelikanem Łowicz. Spotkanie zostanie rozegrane w sobotę 24 września, początek o godzinie 16.00.

Ściągawka z Września

Wydana właśnie książka „Wrzesień 1939 r. Jabłonna, Legionowo, Nieporęt, Serock, Wieliszew” to drugie wspólne dzieło Krzysztofa Klimaszewskiego i Mirosława Pakuły traktujące o wojennej przeszłości powiatu. Jedno ze spotkań promujących tą obszerną pozycję odbyło się na terenie Muzeum Historycznego w Legionowie. - Do jej napisania skłoniła nas właściwie nasza poprzednia książka, która była o 1920 roku na terenie powiatu legionowskiego. Pomyśleliśmy, że dobrzy by było kontynuować ten wojenny wątek i dokładnie, skutecznie go opisać. I to był chyba główny powód - zdradza drugi z autorów.



Droga od pomysłu do jego realizacji nie należała do łatwych. Zarówno ze względu na zakres materiału, jak i konieczność łączenia pracy nad książką z innymi zajęciami autorów. To między innymi dlatego powstawała ona aż pięć lat. - Największym wyzwaniem było znalezienie czasu na jej napisanie. Pisaliśmy ją właściwie wtedy, kiedy tylko mieliśmy na to jakiś moment, dlatego pewnie trwało to tak długo. Dużo kosztowało też oczywiście zebranie materiałów, dużo czasu i wysiłku - mówi Mirosław Pakuła. - Następną kwestią były wzajemnie wykluczające się wątki w relacjach, które trzeba było zweryfikować i dodatkowo opatrzyć własnym komentarzem. I to chyba te dwie rzeczy, nie patrząc na pięcioletnią pracę nad książką, były największym wyzwaniem - dodaje Krzysztof Klimaszewski.

Tak czy inaczej z tą oraz pozostałymi trudnościami obaj badacze się uporali. I zdaniem szefa legionowskiego muzeum dołożyli kolejną cegiełkę pomagającą zbudować pełen obraz Kampanii Wrześniowej w tej

części Mazowsza. - Jest to temat ważny nie tylko z punktu widzenia historyków wojskowości, ale również z punktu widzenia historii lokalnej czy regionalnej, ponieważ wiele walk odbyło się na terenie dzisiejszego powiatu legionowskiego. Ale to jest temat ważny również z tego powodu, że do niedawna żyli uczestnicy tych walk, nie tylko świadkowie, ale żołnierze polskiego Września - podkreślił podczas muzealnej prezentacji książki dr hab. Jacek Szczepański.

Pisząc o pierwszych tygodniach wojny, autorzy uważnie przyjrzeni się wszystkim jej aspektom. Nie tylko tym dotyczącym działań frontowych. - W książce zajmowałem się między innymi odczuciami i przeżyciami ludności cywilnej. To było dla mnie ciekawe. Oczywiście sprawy związane z walkami też były istotne, ale wspomnienia mieszkańców z okresu tuż przed wojną i zaraz po jej wybuchu były bardzo interesujące, a w dużej części wstrząsające - mówi Mirosław Pakuła. - Dla wszystkich wybuch tej wojny był mimo wszystko za-

skoczeniem. Ludzie spodziewali się, że ta wojna wybuchnie, gazety o tym pisały, ale gdy 1 września pojawiły się nad Legionowem, nad Serockiem samoloty, wszyscy myśleli, że to są ćwiczenia. Bo w poprzednich dniach również takie manewry się odbywały. Dopiero jak na Legionowo, na most w Zegrzu spadły pierwsze bomby, to wtedy wszyscy zrozumieli, że to nie są ćwiczenia, że to już jest wojna - dodaje autor. Mimo to większość mieszkańców nie wpadła z tego powodu w panikę. Po części zapewne z powodu stanowczych deklaracji polskiego dowództwa, które na długo przed wojną twierdziło, że żaden wróg jest naszej armii niestraszny. - Ludność początkowo była spokojna o los wojny i dopiero sygnały o tym, że zbliżają się Niemcy - mówię tutaj o Serocku, do którego dotarli najwcześniej - spowodowały, że część osób zdecydowała się na ucieczkę. Uciekały głównie w kierunku Legionowa i w kierunku Warszawy - mówi Mirosław Pakuła.

Oceniając wrześniową obronę na terenie powiatu z per-

spektywy czysto militarnej, historycy podkreślają odwagę oraz wolę walki szeregowych żołnierzy. I piętnują zarazem szereg decyzji oficerów, którzy wysyłali ich do boju. - Działania dowództwa nie były najlepsze, nie były przemyślane. Podejmowano błędne decyzje, decyzje pochopne. Takim jaskrawym przykładem jest to, że przygotowana wcześniej linia obrony, tzw. przedmoście Zegrze - Dębe, gdzie przygotowano zapory przeciwczołgowe i przeciwpiechotne, nie została wykorzystana. Bo jeszcze przed nadejściem Niemców zapadła decyzja o przeniesieniu linii obrony na drugą stronę Narwi. Decyzja, naszym zdaniem, zupełnie bez podstaw - uważa Mirosław Pakuła. - Pomimo zapowiedzi, że jesteśmy zwarci, twardzi i gotowi, na polu walki te trzy aspekty nie były widoczne. Wręcz przeciwnie, po wojnie granicznej było już tylko coraz gorzej - potwierdza pan Krzysztof. - Należałoby wyciągnąć wnioski z tamtych wydarzeń, z wojny obronnej z września 1939 roku, po czym przełożyć je na dzień dzisiejszy. Mniej dzielenia, więcej jedności w narodzie, mniej buty, więcej pokory - wymieniać mógłbym bardzo długo. To są takie sprawy, które w naszym społeczeństwie powinny być łączące, a nie dzielące.

Autorski duet lokalnych historyków dzielić ani rozdzielać się w każdym razie nie zamierza. I już planują oni swoją następną wspólną publikację. - Chcielibyśmy chronologicznie opracować wszystkie wydarzenia w powiecie legionowskim. To jest bardzo ambitne wyzwanie i pewnie nam się nie uda, ale chcielibyśmy to opisać. Innym ambitnym planem jest monografia Wieliszewa, która jest cały czas przede mną. Może emerytura pozwoli na dokończenie tego przedsięwzięcia. Pomysłów jest dużo - zapewnia Krzysztof Klimaszewski. Oby tylko wystarczyło czasu i chęci na ich skuteczną realizację.

Waldek Siwczyński



LEGIONOWO Poczta, II piętro, od godz. 17.30

Cotygodniowy turniej brydza sportowego. Zawody odbywają się w każdy poniedziałek. Nie obowiązują wcześniejsze zapisy.

LEGIONOWO sala widowiskowa ratusza, 23.09, godz. 19.00

Koncert zespołu wokalnoinstrumentalnego Dwa Kolory pt. „Pieśń do Ojczyzny zna swój szlak”. Bezpłatne wejściówki dostępne w MOK Legionowo ul. Norwida 10.

SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa, 24.09, godz. 10.00

Teatr Młodego Widza - spektakl pt. „Piracka przygoda” w wykonaniu teatru Jumaja. Wstęp wolny. Liczba miejsc ograniczona - zapisy w sekretariacie CKiCz w Serocku.

LEGIONOWO park za ratuszem, 24.09, godz. 14.00-17.00

Święto Organizacji Pozarządowych. Swoje stoiska wystawi ponad 20 organizacji. W programie: gastronomia, gra miejska (14.00-15.30), zbiórka na rzecz zwierząt z Żytomierza, akcja „Dogęszczamy zielenią”. Występy: 14.00 - teatryk dla dzieci, 15.00 - Szachraj, 16.00 - maraton zumbi z Joanną Turkot.

LEGIONOWO kościół Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, 24.09, godz. 16.30

Koncert muzyki cerkiewnej w wykonaniu chóru Ars Nova z Mołdawii.

JABŁONNA teren za kościołem, 24.09, godz. 17.14

XXIII koncert Wiosennego Czarowania w Jabłonie. Wystąpią: uczestnicy warsztatów umuzykalniających oraz Martyna Ordak.

LEGIONOWO Park Zdrowia, 24.09, godz. 18.00

Potańcówka dla wszystkich pokoleń.

LEGIONOWO sala widowiskowa ratusza, 25.09, godz. 15.00

Niedzielne Spotkania z Bajką - spektakl pt. „Takie sobie bajeczki”. Bilety w cenie 16 złotych dostępne w MOK Legionowo ul. Norwida 10.

SEROCK Centrum Kultury i Czytelnictwa, 25.09, godz. 18.00

V Nadnarwiańskie Spotkania ze Sztuką. Wystąpią: Jarosław Wasik - prowadzenie, Doris Multan - malarstwo, Aneta Baranek - fotografia, Olga Kłyszewicz - film animowany oraz koncert „U Studni”.